

Wtorek 11. lipca 1921

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym Kraju 30 Mk.

Prenumerata miesięczna we Lwowie . . . 660 Mk.

Prenumerata miesięczna z przesyłką pocztową 720 Mk.

Prenumerata miesięczna zagranicą . . . 900 Mk.

Adres: „WIEK NOWY”, Lwów, ul. Sokoła 1. 1. (jako własny). — Konto pocztowej Kasy Oszcz. Nr. 140.954  
Telefon Redakcyj. Administracyj i Drukarni Nr. 13.Popularny dziennik ilustrowany  
wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniem.

## Prawica tworzy własny rząd. Rokowania prawicy z lewicą rozbite — Bestjalskie zamordowanie 10-letniej dziewczynki.

### PRZYBYCIE KOMISJI SEJMOWEJ DO WILNA.

Wilno. Dziś przybyła tu komisja sejmowa. Na przewodniczącego wybrano posła Wysockiego. — W południe komisja wysłuchała delegata rządu polskiego p. Romana oraz prokuratora Hołownię. O godz. 17 komisja zajmowała się badaniem dokumentów urzędowych, naznaczywszy na godzinę 20-tą przesłuchanie świadków zgłaszających się z miasta. Jutro dalszy ciąg komisji.

### ESKADRA DUŃSKA W GDAŃSKU.

Warszawa. (telef.) (z) Dnia 7 bm. przybyła do Gdańska stosownie do zapowiedzi eskadra duńska złożona z pięciu jednostek bojowych.

Znany złotnik nie z Toledo lecz z wędrującego się domu przy ulicy Krakowskiej 1. 12

### Ozyasz Blaustein

przeniósł swój skład i pracownię złotniczo-jubilerską do domu Bazaru Zagranicznego

WP. Bunda. **RYNEK 35**  
Urucha

obok Narodnej Torhowli poleca obrączki ślubne, pierścionki zaręczynowe i t. p. 17861

### Niezwykły okaz.



Rycina nasza przedstawia ciekawy i rzadki okaz krowy, która zrodziła troje zdrowych cieląt. Poczcwiwy gospodarz nie miecki, którego krowa tak hojnie obdarzyła w dzisiejszych ciężkich czasach, nie posiada się z radości i zapewne życzy sobie, aby na przyszłość okazała się równie płodna, jak obecnie.

### W imię prawdy i sprawiedliwości!

14768

Odnośnie do listu otwartego, umieszczonego przez JWP. Manner w „Wiek Nowym” i „Dzienniku Ludowym”, twierdzącego jakoby przestrogi i podziękowania zostały zapłacone przez firmę Grünsteina, nie zgadza się z prawdą i równocześnie wzywam JWP. Manner z ul. Sykstuskiej 2, by bezzwłocznie mi to udowodnił. — O ile JWP. Manner do 3 dni tego nie uczyni, zaskarżę go o oszczerstwo. — Co do twierdzenia, jakoby firma H. L. Grünsteina dopiero od niedawna istniała — stwierdzam, że moja firma istnieje od roku 1908 i nie należy do dorobkiewiczów wojennych, jakim jest JWP. Manner, który przed niespełnionymi 4 laty założył sobie sklepik, a temsamem jest dorobkiewiczem wojennym, posiadającym miljarde. — Kilka lat temu, JWP. Manner z ul. Sykstuskiej 2, był zajęty u firmy Schütz i Chajes jako pomocnik biurowy, a temsamem nigdy nie miał nic wspólnego z kupiectwem, zwłaszcza w tym dziale. — Zaś co do mojej firmy, to upraszam Wielce Szanowną P. T. Publiczność o łaskawe zasięgnięcie informacji u pierwszorzędnych firm lwowskich, a przekonana się, że moja firma H. L. Grünstein Lwów Szpitalna 6, istnieje przeszło lat 15 i zawsze była i jest firmą solidną. — Zaś co do osoby JWP. Manner z ul. Sykstuskiej 2, można się bardzo łatwo przekonać w sądzie Sekcyi III, w sądzie przemysłowym i karnym. — Wzywam JWP. Manner, aby nie był takim wspaniałomyślnym co do dalszego reagowania, ponieważ ja nie spocznę, póki nie wyjdzie na jaw, czem jest JWP. Manner i jego najbliższe otoczenie!!

Na zakończenie muszę zaznaczyć, że nie mam i nie miałem nic wspólnego z ostrzeżeniami i t. p. notatkami przeciw Mannerowi o czem JWP. Manner jest przekonany, tylko JWP. Manner musi tak twierdzić, bo innego wyjścia niema.

Z poważaniem

**H. L. GRÜNSTEIN, magazyn konfekcyj damskiej i dziecięcej Lwów, Szpitalna 6.**

### Odezwa do Sz. P. T. Publiczności!

„Zapomniał wół, jak cielęciami był”

## Narodowa demokracja.

Dzieje niepodległej zjednoczonej Polski nie znają chwil takiego szalonego roznamiętnienia i rozwydrzenia jak obecna. Rozgrywa się i osiąga szczyt napięcia przedwyborcza kampania. Rozgrywa się to, czego widownią co lat kilka są Stany Zjednoczone, a w mniejszej mierze Francja i tam się możemy pocieszyć. Organizm młody, zdrowy, świeży żyje. Ale zachodzi tylko ta obawa i nasuwa się to pytanie, czy to życie nie jest właśnie zbyt bujną i rozkiełzaną, czy organizm młody wytrzyma te kataklizmy, w którego wprawdzie systematycznie endecja czyli narodowa demagogia.

Posel Daszyński w swym przemówieniu nie bez racji zaznaczył, że prawica chce bezrządu, chce „by naród polski poszedł do wyborów z pogruchotanymi instytucjami publicznymi”. Ta walka o ster rządów w czasie wyborczym przybiera już zastraszające rozmiary, tem smutniejsze, im bardziej wychodzi poza ramy taktyki przewidzianej względem o dobro państwa. Jeżeli poseł Zamorski insynuuje Naczelnikowi państwa kradzież, bo Naczelnik państwa żąda 40 miliardów nie na obronę granic państwa, lecz jako niekontrolowanego funduszu dyspozycyjnego na politykę osobistą, oraz na subwencyonowanie popleczników i pleśnarzy w rodzaju Kaden-Bandrowskiego. Poseł Daszyński w swym przemówieniu przytoczył szereg takich „argumentów”, zaczerpniętych z prasy narodowo-demagogicznej. Przy-

pomniawszy artykuł „Rzeczypospolitej” o ministrze Narutowiczu, mający na celu zołtydzić polskiego ministra spraw zagranicznych w oczach naszej sojuszniczki Francji.

Jak krętymi drogami chodzi przytem cała robota polityczna prawicowa, to pokazał ustęp przemówienia A. Śliwińskiego w sprawie polityki tytoniowej p. Michałskiego. P. Michałski zakasał ręce do boku z endecją o monopol tytoniowy. Było publiczną tajemnicą, że endecja miała czerpać fundusz wyborczy z kieszeni fabrykantów tytoniowych. Nic więc dziwnego, że w tej sytuacji min. Michałski był naturalnym wrogiem endecji. Skądżesz więc taki żal ogarnął tę partię po odejściu p. Michałskiego i dlaczegoż to p. Stroński w swej paraleli gabinetu p. Śliwińskiego z gabinetem p. Ponikowskiego tak wysoko wyniósł zasługi p. Michałskiego? Tę tajemnicę wyświecił p. Śliwiński ustępem mowy swojej o polityce p. Michałskiego, ustępem który miał zadecydować o losach jego gabinetu, a nawet na wyrobionych politycznie (?) i parlamentarnie kapeków podziałal niby płachta czerwona

Pokazało się, że min. Michałski na pokrycie znacznego deficytu budżetowego ukartował bardzo sprytny business. Chciał on oprzeć pożyczkę zagraniczną na projekcie wydzierżawienia monopolu tytoniowego. Miała być stworzona spółka akcyjna z udziałem rządowym na wysokości 50 proc. Ale rząd nie pozostawił żadnych szczegółowych planów co do systemu przeprowadzenia tej transakcji. Tę spółkę akcyjną określił prez. Śliwiński mianem projektu „wątpliwego”. Wątpliwość

jego polega już choćby na tem, że projekt ten wysunęli pierwsi fabrykanci tytoniowi po porażce monopolowej.

Prawica insynuująca nawet Naczelnikowi państwa złodziejstwo popiera bardzo ryzykowne interesy, z których może czerpać fundusze wyborcze. Innych obwinia, a sama nie cofa się przed żadnym „interesem”.

W.

Eugeniusz Meller.

## W pałacu szatana.

(Ciąg dalszy.)

Dzień trzeci.

Skoro tylko podwoje kasyna otwarły się, punktualnie o dziesiątej rano, zjawili się na placu boju. Notowaliśmy uważnie liczby wychodzące. Jako pierwsza — była siódemka, przy czwartej turze znów tażsama...

„Graj pan siódemkę i grupę liczb od 4—9” — nauczał tajemniczo.

Stawiłem... I rzeczywiście w ciągu krótkiego czasu wygrałem około 500 franków. Że miał słusność, wyznałem w końcu, chyłąc czoło przed uczonością jego. Boć nielada to rzecz rozwikłać nie czerwona, przewijająca się poprzez pola 36 liczb żółtych na zielonym stole...

W porze południowej udaliśmy się do Nicei, do „Casino municipale”, gdzie kró-

### PLEBISCYT NOWELISTYCZNY „WIEKU NOWEGO”.

GODŁO: „Karma”.

## Donna Letycya.

(Nowela).

Nowele przeznaczone do nagrody czytelników. Rozstrzygnięcie głosowanie po ukończeniu druku nowel.

(Dokończenie).

Po paru dniach przyniósł gitarę, na której grywał miódzieniec i oddając ją z uśmiechem swej małżonce, rzekł: już cię Antonio prześladował nie będzie, została po nim tylko ta gitara.

Biedaczka przejrzała, nie wiedziała, że tak silną jest jej miłość dla Antonia. Dzień i noc nie miała spokoju, pytała, szukała — ale nikt jej nie powie, nie mógł. Przestała dbać o siebie, nie ubierała się, nie jadła, zdziwiała zupełnie. Wstępnym stał się jej własny mąż, ludzie i zamek. Najmilszym był las i pola, po których włóczyła się dniem i nocą. Tam też ponoś znalazła ją śmierć. Zbladła widocznie w lesie i już nie wróciła. Ot taka jest historia Donny Letycyi.

Biedna. A czyj to portret — Don Mastino — mów prędko, ja tę twarz skądś dobrze znam.

Tę twarz zna pani? Ależ to niemożliwe!! To jest właśnie portret Antonia Ulpiso! Po odjeździe okrętu stąd, signorina odwieźdzała nas jeszcze dwa razy. Większą część dnia spędzała zwykle w sali witrażowej, siedząc przed portretem Antonia.

Ciekawe to — mój staruchu! Czyżby w portrecie się zakochała?

Dam panu do przeczytania jej list. Dowiedzie się pan ciekawej rzeczy. Oto proszę. Ja pójdę gnąć — pójdę już spać.

Mastino odszedł, a pan jego rozłożywszy list, czytał:

Mój Dobry, Poczcziwy Mastino!

Nie wielu mam przyjaciół na świecie i nie wielu tak poczcziwych jak Ty ludzi znam. Spo ro czasu upłynęło od ostatniej mej bytności w waszym zamku i może kto inny zapominałby o nim, o żyjącym w nim staruszkach, ale życie moje od chwili wstąpienia w wasze progi, tak się poplątało z waszym zamkiem i salą witrażową, że chcąc niechcąc, musiałam i o Tobie Mastino myśleć.

Gdy wiosną 1914 roku wracałam od Was do Polski, zatrzymałam się z moim opiekunem parę dni w Tryjeście.

Wieczorem tego dnia, kiedy mieliśmy odjechać, zeszliśmy zjeść kolację w restauracji hotelu, gdzieśmy mieszkali. Gdy już kończyliśmy jeść, weszło do sali gromio rozbawionych młodych ludzi, a między nimi kto? no zgadnij

Mastino! Ale nie zgadniesz! Żywy Antonio Ulpiso z portretu u waszej witrażowej sali. Pwiesz — to niemożliwe, a jednak prawdziwe. Możesz sobie wyobrazić moją radość i przeżalenie równoczesne. Chciałam się z nim zapoznać, ale to było niemożliwe, bo musieliśmy zaraz jechać. Dowiedziałam się tylko, że to sławny skrzypek i że dawał koncert w Tryjeście. Tylko tyle. Tego wieczoru odiechał się, a w głowie mej, a może i w sercu zamieszkał ów skrzypek, czy też Antonio Ulpiso, sama nie wiem.

Potem przyszły straszne wypadki. Uciekaliśmy przed Moskalami i burza wojenna zagnała nas do Wiednia.

We Wiedniu zajmowałam się trochę rzeźbą, a więcej uchodziłam i ranymi. Tak że szedł 1914 i 1915. Na początku 1916 roku któregoś zimowego popołudnia miałam dyżur w szpitalu w Hitzing.

Gdy odchodziłam już do domu, przełożona pytała mnie, czy nie mogłabym dziś raz jeszcze wrócić do szpitala na nocne czuwanie, gdyż siostra, która miała mieć służbę zachorowała, a roboty dużo, bo przyszedł transport ciężko rannych z włoskiego frontu. Zgodziłam się. O północy weszłam do małej sali, w której miałam czuwać. Chorzy jedni spali, inni leżeli w gorączce. Każdy mnie wołał, nie byłoby mowy o jakimkolwiek spoczynku. Musiałam biegać od łóżka do łóżka.

Pod oknem leżał ciężko ranny oficer włoski. Mówiono mi, że słaba jest nadzieja utrzymania go przy życiu; obie nogi urwał mu gra

luje gra w karty „baccarat“ i „chemin de fer“. Pogoda cudna. — — —

#### Dzień czwarty.

Wczoraj wieczorem, gdy wygrane pieniądze dziwnym dźwiękiem uderzały o siebie — długo potem jeszcze nim zasnąć mogłem, wgłębiałem się w problem rulety i w system hotelowego sąsiada. Kwotę tę, myślałem, dostałem za nic prawie. Wprawdzie nie dostałem ich w podarunku od banku rulety. Jako, że zaryzykowałem, a wygrałszy monetę, otrzymałem tyle, ile należało się. Ileż tu dni w pocie czoła pracować trzeba — filozofowałem daleko, przemieniając franki na chwilowy kurs marek naszych — jako urzędnik, adwokat, lekarz, dziennikarz itp., by w ciągu krótkiego czasu pięćset franków (tj. piętnaście tysięcy marek polskich) zarobić lekko, swobodnie? Wprawdzie kwota owa wielkiej fortuny nie jest początkiem, ale przecież jest sumą, uszczęśliwić mogącą niejednego... Dlaczegożbym nie wygrał codziennie po 500 franków, dopóki szczęście uśmiecha się i sprzyja ba, wygrałbym teraz tysiące i setki tysięcy, gdy odważnie do dzieła zabrałbym się nieco... Świat z podziwem, uwielbieniem patrzyłby na mnie, dzienniki pisałyby o mnie całe łamy, fotografowie uniesmiertelniliby mój konterfekt, a chmara reporterów oblegałaby mój hotel — stałbym się odrazu sensacją dnia...

Poźną dopiero nocą zmroczył sen powieki — — —

#### Dzień piąty.

Ledwo obudziłem się, ubrałem się po śpiesznie, jednym haustem wypilem kawę

nat i skaleczył ramię. Całą noc drzemał spokojnie, nad ranem dopiero zaczął krzyczeć w niemożliwy sposób i krzycheć: zabijcie mnie, do bójki, nie wytrzymam! Zrywał się z łóżka i szarpał bandaż. Musiałam całą siłą trzymać go i uspokajać, aż zmęczony usnął.

A w brzasku wstającego dnia, zobaczyłam twarz tego biedaka: Antonio Ulpiso czy skrzypek? Tak ten sam skrzypek, którego w Tryjeście poznać chciałam.

Co przecierpiałam — Mastino — próżno pisać. Przez długie miesiące nie odchodziłam prawie od jego łóżka. Wydarłam go wreszcie śmierci. Miłość ją zwyciężył! Miłowałam go przecie dawno i chciałam aby żył. Dżś zdrow jest i może grać. A Bóg dobry jest bo mój Dijo pokochał mnie, szczęście jest z nami mimo jego kalectwa. Mieszkamy w Polsce, w moim majątku, w górach, a na zimę wybieramy się do Wioch de Foscolo, gdzie mamy willę. Mój mąż tęskni za morzem i niebem południa. Opowiadaj mi o Donnie Letycyi, o Antonio i Tobie Mastino. Chcemy odwiedzić wasz zamek. Jeśli twego ana zastaniemy w domu, będziemy go prosić, aby nam darował oba portrety z witrażowej sali w miejsce których ofiarujemy mu nasz wspólny portret. A Ty Mastino, jeśli kiedyś komuś będziesz opowiadał historie nie szczęśliwej Donny Letycyi i Antonia Ulpiso opowiedz, że oni już są obecnie szczęśliwi, choć ciężko ich los doświadczył.

Los — to ich własne błędy w poprzednim życiu.

Bądź zdrow Mastino — do zobaczenia.

i jako strzała mknąłem do chramu złotego cielca. Puste jeszcze sale przebiegłem chyżo, zatrzymawszy się dopiero przy stole „trante et quarante“. Jest to gra zprawdę nudna bardzo. Wygrana nie wynosi więcej, jak dwukrotność własnej stawki. Jakąż pyszną grą jest natomiast ruleta z jej 36-krotną możliwością wygrania!?

Dziś obserwowałem znów długo i uważnie, która z liczb powtarza się najczęściej i wstawiłem na nią. Liczba ta wsłako wychodziła niestety rzadziej, niż sądziłem i wszystkoby niechybnie przegrał, gdybym mimowolnie nie odkrył był czegoś, co szóstym ponoś zmysłem nazwałoby można było: wietrzenie, instykt przeczucie, telepatya!?

Dziwne to bardzo. Rzecz przedstawia się poniekąd następująco. Z całą energią psychokinetyczną koncentruję uwagę moją na zielony stół z 36 złotymi cyframi. Kulka rulety właśnie toczy się poczyną i — w tejże chwili uczucie jakieś ogarnia mnie nagle — teraz... teraz... wiem prawie na pewno prawie, gdzie zatrzyma się po skończonym obiegu... rzucam więc monetę na ową cyfrę... i w następującej też chwili zatrzymuje się ona rzeczywiście w rowku... Głośno przez krupiera wywołany zostaje numer przezemnie wycyty, lub przynajmniej jego sąsiedni...

Innym znów razem, kiedy baczność całą skupiam w ruletę i liczbom przypatruję się usilnie, nagleżda mi się, że ta czy owa zwiększa się nagle, rośnie, potężnieje, podsuwa się niby ku mnie i natrętnie woła głosem: postaw na mnie! A skoro nie wychodzi wprawdzie za pierwszym, drugim czy za trzecim razem — za czwartym wygram na pewno...

Jakież to dziwo! Tchórzliwie i w malej skali wkładki moje stawiałem — mógłbym przecie wygrać tysiące w tej chwili — jakąż niepowetowaną szkoda!

Zadowolilem się zatem — nolens volens — wygraną kwotą 1000 franków; zwolna bowiem instykt mój stępsiał, stałem się ociężałym — zmoczyłem się pono...

#### Dzień szósty.

Spotkałem znajomych Anglików i pojechałszy do Cannes. Pogoda śliczna... Morze lśni się w słońcu, jak koronkowy haft dyamentów... Na tej wycieczce wydałem więcej pieniędzy niż zazwyczaj. Zwykle nad wydatkiem zastanawiam się często, teraz zaś nie zważam wcale. Mój światopogląd jest w fazie jakiejś przemiany. Dawne, zakorzenione i wpajane zasady, teorye, nawyki ustępują innym, nowym. Sądzę obecnie, że w groszu wygranym drzenie jakaś siła wyzwolenicza. Łamię ona potęgę pieniądza, obniża walor posiadania jego i w niustanny puszcza go obrót. Rozluźnia się tem samem węzeł między czarem i rozkoszą dźwięku a właściwego sposobu użycia... Czas spędziłem ochoczo i wesoło, acz roztrągniony byłem niekiedy. Mimowolnie myślałem wciąż o metalicznym dźwięku srebra i złota...

#### Dzień siódmy.

Sześć godzin bez mała przesiedziałem bezustannie przy rulecie. Bez wszelkiego zmęczenia niemal i bez najmniejszej intensywności grałem lub obserwowałem wychodzące numera. Jak w kalejdoskopie szczęście moje zmieniało się ciągle... Ruleta przykuła mnie magiczną jakąś mocą... Nie zna przestanku, ni odetchnienia... Nawet miłość ma przerwy niekiedy, interwały nudów i chwile umęczenia i go dziny, podczas jakich myśli na inne tory schodzą, ruleta zaś kajdany wieczności na kładą... W teatrze, w chwili najdramatycznej akcji nawet, przebłyśnie mi przez głowę myśl jakaś, która uwagę moją zmniejszy wykołoi. Z biegiem czasu każda robota męczy, nuży... Ruleta prawie nigdy! Zda się być ona niekiedy i silniejszą od drugiej sensacji życia: od kobiety! Dla prawdziwego gracza kobiety nie istnieją wcale. On nie widzi zalotnych spojrzeń kokot paryskich, ani nie uczuje woni ich perfum i kwiatów... Są one dlań pryłami posagów, dla których ma się jeno cześć religijna... Gra pochłania wszelkie żądze i pragnienia... Gracz odważny i o szerokim geście, pogardza poniekąd tłumem gapiącym się, szarzyzną halastry, otaczającej go. Obserwowałem niekiedy takiego raz nawet. Był awiatorem. Z początku wietrzył tylko i trzymał niejako rewę nad stołem. Następnie zaś rzucił po biletach stufrankowych, a gdy tracił, uśmiechał się wyniośle i podwajał. Skoro tylko wygrał, stawki swe zwiększał i bajońskie wprost sumy zgartywał. Trzeba więc i do gry wielkiej dozy przedsiębiorczości, szalonej odwagi i żelaznej konsekwencji. Same zatem najważniejsze właściwości powodzenia. Jest dla mnie zagadką, dlaczego właśnie gracza-hazardowca obrzuca się pogardą? Wszak drogą tychże właściwości dostęga i życie szczytów powodzenia? Między grą a życiem — jakież podobieństwo...

(Dok nast.)

### Zwrot kosztów poniesionych przez świadka.

(Odpis z aktu urzędowego.)

Świadkom sądowym przyznaje się za podróż do sądu, jeżeli miejscowość oddaloną jest od siedziby sądu ponad 15 kilometrów. Z miejscowości, które są oddalone od stacji kolejowej więcej jak półpięta klm. przyznaje się świadkowi fjaker lub fura, wedle miejscowej taksy, potwierdzonej przez urząd gminny lub starostwo.

Za jazdę koleją należy się zwrot należności za bilet kolejowy III klasą pociągu osobowego w wyjątkowych wypadkach klasa II.

W razie telegraficznego wezwania przyznaje się świadkowi do sądu pociąg pospieszny, z powrotem osobowy.

We Lwowie otrzymuje świadek na tramwaj 120 mk.

Clou jednak stanowi to, co otrzymuje świadek tytułem strawnego.

Otóż... „na strawne przynajmniej się od 6—25 marek dziennie, na nocleg, jeśli zachodzi potrzeba nocowania i wieszery od 5 30 marek.

Wyrobnikom dziennym należy się strata zarobku ich w siedzibie sądu od 10 do 20 a w innych miejscowościach od 8 do 15 marek dziennie...!

Przypuszczalibyśmy, że to jest jakiś żart niewczesny, gdyby te postanowienia nie znajdowały się na akcie urzędowym. W czasach, kiedy jedna bułka kosztuje 20 marek, kiedy żebrakowi nikt nie odważa się wprost zaofiarować mniej jak 10 mk., ludziom tracącym zarobek dzienny ofiarowuje się od 8—15 mk. Czy nie wygląda to wprost na kpiny ze zdrowego sądu publiczności, albo, czy też odnośny referent ministeryalny, piszący takie postanowienia — nie nadawałby się raczej na odesła nie go do domu waryatów. Ale najlepiej było takiemu panu przyznać najwyższe strawne 25 mk. i najwyższą taryfę za nocleg 30 mk., i jeszcze dodatkowo strata najwyższą zarobku dziennego 20 mk., i z temi 75 markami na dzień puścić go na zieloną trawę. Niech sobie raz użyje życia i swobody a może po kilkutygodniowym wywechaniu nauczyłby się myśleć i rozumieć życie realnie.

## ZAPISKI.

**Stanisława Czosnowskiego „IDĄCA ŚMIERĆ“.**  
(Nowele. V. ta Nuova. Warszawa 1922).

„Idąca Śmierć“. Tytuł jakby zaciążył nad treścią tej książki. Tajemnicze, a urokliwe widmo zarzuciło żalobny kwef na pełniące się tu sprawy i zmroziło tętno serc. Czyha na każdym kroku, wyciągając swą kościstą rękę ku upatrzonym ofiarom; zapowiada się im pod postacią złowróżbnych płomyków, co zielonemi językami chyboczą nad głowami „wybrańców“, prześladuje pojawem złowieszczych ptaków, nęci ku sobie wabi nad brzegiem górskiej otchłani, drzemie przyczajone do skoku w komyszach lotniczej maszyny. Słowem. — La mort regne partout.

A jednak mimo wszystko uważam Czosnowskiego za piewę życia i jego zwycięskiej potęgi. To nie przypadek, że właśnie w najcieńszych nowelach zbioru ono właśnie, ono nrodziwe nad miarę i uśmiechnięte odnosi tryumf. Wszakże w „Szpiegu“, najsilniejszym bezsprzecznie utworze książki życie przemaga swą upiorną rywalkę, świadcząc niezbicie, że jest potężniejsze od niej tam, gdzie umie jej przeciwstawić skupioną w sobie cudownie wolę. To samo głosi nowela „Z brzegu na brzeg“, którą uważam za utwór programowy zbioru.

Czosnowski jest ewolucjonistą w najszlachetniejszym tego słowa znaczeniu. W swych poglądach filozoficznych zbliża się bardzo do zasady J. Słowackiego z „Genezis“: „Wszystko z ducha jest i dla ducha, a nie dla ziemskich i cielesnych celów“.

Lecz nie odwraca się od życia i jego spraw — tylko że one stanowią dla niego jedynie jeden z etapów rozwoju, którego drogi gubią się w nieprzejrzanym perspektywach nieskoń-

czoności. Symbolem tego zwycięstwa życia nad śmiercią jest „Grzech“ mimo surowego osądu, jakim artysta opatrzył czyn bohatera.

A ów zegar — filozof z podniebnej wieżycy jakiegoś średniowiecznego zamczyska („W zegarni na wieży“) czyż nie obrazem ziemskich znojów i ludzkich wysiłków z nadzieją przyszłej nagrody? Czyż nie symbolem wiecznie tętniącej wyteżoną energią życia?\*

Wstępuje Czosnowski w literackie szranki jako artysta świadom swych środków i celów. Przynosi z sobą młodzieńczą świeżość pomysłów, styl piękny, wytworny i myśl pogłębioną widocznie przez filozoficzną dyscyplinę, jest niewątpliwie artystą — myślicielem o oryginalnym, mocno swoistym profilu. Nie wszędzie wprowadzi myśl jego znajduje pełną i doskonałą formę ekspresji, nie zawsze pomysł wypływa się zamkniętym w sobie, artystycznie zadawalającym kształtem. Lecz obok tych sporadycznych niedociągnięć są tu już utwory pierwszorzędnej wartości, silne w ujęciu, oryginalne, zastanawiające. („Szpieg“, „Przepaść“, „W zegarni na wieży“ i „Grzech“).

Nowelistyce polskiej przybywa w Stanisławie Czosnowskim talent młody, świeży, rokujący wiele na przyszłość. Przeto witamy go ze szczerą radością, wdzięczni za godzinę zadumy wyczarowaną w duszach jego opowieścią. W Tatrach, w lipcu 1922.

Stefan Grabiński.

## Wykłady wakacyjne dla profesorów.

Wykłady na kursie wakacyjnym matematyczno-fizycznym dla nauczycieli szkół średnich urządzone przez Minist. W. R. i O. P. zorganizowane przez Koło lwowskie T. N. S. W. rozpoczą się dnia 4. lipca bm. Program szczegółowy:

I. Geometria analityczna codziennie (z wyjątkiem niedziel i świąt) od 8—9 rano I. szkoła realna ul. Kubali. Sala geometryczna II. p. Prof. Dr. Maksymowicz.

II. Wstęp do analizy codziennie (z wyjątkiem niedziel i św.) od 12—1 w poł. I. szkoła realna ul. Kubali. Sala geometr. II. p. Prof. Dr. Maksymowicz.

III. Geometria wykreślna w poniedziałki, środy i piątki od 10—12 I. szkoła realna ul. Kubali. Sala geometr. II. p. Prof. Dr. Kalicun.

IV. Wykład z metodologii nauk matematycznych poniedziałki i wtorki 9—10 rano I. szkoła realna ul. Kubali. Sala geometr. II. p. Wizytator Dr. Kazimierz Sośnietki. Pierwszy wykład dnia 17. lipca poniedz.

V. Metodyka nauk matematyczno-fizycznych pp. Wizytatorowie Kazimierz Eliasz i S. Pajak, codziennie 9—10. Sala geometr. I. szkoły realnej ul. Kubali.

VI. Arytmetyka teoretyczna. Geometria elementarna. Algebra elementarna. Prof. Golczewski. I. szkoła realna ul. Kubali. Sala geom. II. p. 11—1 codziennie. Pierwszy wykład 20. lipca czwartek).

**Zbierajcie złoto i srebro na Słarb Polski. Zbiórka zalnuje się Narod. Org. Kobiet, Lwów, ul. Ossolińskich 1. 11.**

## Kronika sportowa

**Wyścigi cyklistów.** Na gościńcu stryjskim urządziło dnia 9 bm. Lwowskie Tow. Cyklistów i motorzystów bardzo udane wyścigi. Już od lat 9 nie było we Lwowie zawodów kolarskich, była to tedy niejako nowość. Wyścigi odbyły się w następującym porządku:

1. Bieg 8 km. Startuje 12. Fabero (pseud.) w 15:43—1, Staszek (pseud.) 16:00—2, Szymański Stan. 16:20—3, Jacek (pseud.) 4.

2. Bieg 4 km. Startuje 11. Chmielewski Tad. 7:45—1, Krzemiński 7:47—2, Steiger 8:00—3, Adler Fryder. 4.

3. Bieg klubowy 15 km. Startuje 8. Fabero 27:14 3/5—1, Staszek 27:43—2, Krzemiński 30:36 4/5—3, Przepkowski 4.

Zwycięzcy otrzymali żetony, a nadto pierwszy w biegu klubowym nagrodę honorową.

\* \* \*

Zawody footballowe o mistrzostwo „Czani—Lechia“ 4:0 (2:0). Gra bardzo ładna.

\* \* \*

**Rugby na boisku Pogoni.** Po raz pierwszy rozegrane we Lwowie zawody footballowe Rugby, obudziły pewne zainteresowanie. Drużyny składały się z 15 graczy, a gra odbywa się nogami i rękami, przyciem współzawodniczy zawodnicza także fizyczna siła, czyniąc wprost zapasy o piłkę. Jeżeli chodzi o fizyczną wartość gry — to jest ona stanowczo bardzo wielka, ale... współzawodniczy muszą być bardzo „kulturni“.

\* \* \*

„Wisła—Slavia“. Kraków. Niedzielne zawody piłki nożnej między Wisłą a czeską drużyną Slavia z Morawskiej Ostrawy zakończyły się 5:1 (0:1) na korzyść Wisły.

\* \* \*

**Polonia warsz. Maccabia krak.** Warszawa. (PAT). Wczoraj w parku Sobieskiego w obecności niewidzianych w obecnym sezonie tłumów publiczności rozegrała warszawska Polonia rewanżowe spotkanie z krakowską Maccabią, bijąc ją w stosunku 3:0. W przerwie drużyna Polonii w następującym składzie: Habich, Sośnietki, Rottert, Świętachowski pobiła rekord polski w sztafecie olimpijskiej (100 plus 200 plus 300 plus 400 metrów), ustanowiony ostatnio przez lwowską Pogoni, w czasie 2 minuty 8,8 sekundy.

## Jakie pożycie małżeńskie mają inwalidzi.

(kp) Oplakany jest los inwalidy pod każdym względem. Życie w nędzy, stracił zdrowie, jest kaleką, a nierządno zwala się na niego jeszcze jeden cios. Pożycie małżeńskie kaleki pozostawia dużo do życzenia.

Trudno! Kalecy są uciążliwi w życiu, a kobiccy — bardzo nerwowe, a często bez serca.

Dużo światła rzucają na to dwa wypadki zanotowane wczoraj.

### Poparzony kipiátkiem przez żonę.

Piotr Fliegel, 28-letni inwalida, ociemniały, mieszkający przy ul. Pijarów 33, życie z żoną w tak naprężonych stosunkach, że onegdaj o godzinie wpół do 6-tej rano, gdy spał w najlepsze, żona wylała mu na głowę garnek wrzącej wody.

Biedaka z poparzoną bardzo ciężko głową,

pierśnią i ramionami opatrzyło Pogotowie ratunkowe, poczem odstawiono go do szpitala.

Występna żona uciekła z domu.

**Trul się przez żonę.**

Inny wypadek na tle pożycia małżeńskiego

23-letni inwalida Marjan Orlata ma z swoją żoną tak uprzykrzone życie, że onegdaj o godzinie 10-tej wieczorem trul się morfiną.

Desperata, po udzieleniu pierwszej pomocy, odstawiono do szpitala.

## We Lwowie szerzy się manja samobójstw.

### Cztery zamachy samobójcze.

(kp) W ostatnich dniach notuje się we Lwowie coraz więcej wypadków samobójstwa. Oczywiście nie wszystkie zamachy samobójcze są rejestrowane, w wielu bowiem wypadkach desperatowi użycza pomocy najbliższe otoczenie, nie donosząc o tem ani policji, ani stacji ratunkowej. Liczbę więc, notowaną przez nas, należy zwiększyć, gdy chodzi o dokładność.

Oto żniwo ostatnich kilkudziesięciu godzin:

#### Śmierć studenta.

Wystrzałem z rewolweru odebrał sobie życie wczoraj o godzinie 7-mej wieczorem 18-letni student gimnazjalny, Abraham Bilbel, syn kupca Salomona Bilbela.

Przez całą niedzielę był denat w nastroju spokojnym, pozornie nawet pogodnym, co przejawiało się zwłaszcza w czasie obiadu.

Całe popołudnie spędził chłopak na tonie rodziny, przy ul. Kościuszki 18, zaś o godzinie 7-mej wieczorem wszedł nagle do drugiego pokoju.

Huknął strzał. Gdy rodzina przybiegła chłopak z przestreloną prawą skronią już nie żył.

Powód samobójstwa nie znany.

#### Młoda krawczyni.

Przy ulicy Berka 5 popełniła zamach samobójczy 18-letnia krawczyni Tinka Dreifuss. Za-

żyła mianowicie bardzo dużą, bo aż 100-gramową dozę amoniaku, w której była ponadto ja. ~~ca~~ inna domieszka trująca.

Po wypompowaniu żołądka odstawiono desperatkę do szpitala.

#### Inwalida.

O zamachu samobójczym inwalidy Orlaty donosimy na innym miejscu.

#### Panna sklepowa.

W mleczarni przy ul. Skarbkowskiej 7. trula się wczoraj o godz. 9-tej wieczorem panna sklepowa, tamże zajęta, 21-letnia Kazia Jastrzębińska. W tym celu zażyła znaczną dozę jodyny. Dziewczyne, która na ten desperacki krok ważyła się, jak mówią, wskutek braku mieszkania, odstawiono w stanie, nie budzącym niebezpieczeństwa, do szpitala.

#### Czwarty zamach

W ostatniej chwili donoszą nam o czwartym zamachu samobójczym, popełnionym przez jakąś kobietę przy ulicy Klonowicza.

Z powodu spóźnionej pory bliższe szczegóły podamy jutro.

## Zamordowanie 10-letniej dziewczynki na Kleparowie.

### Bestjalski zbrodniarz zgwałcił dziewczynkę, a później ją udusił.

(kp.). Wczoraj przed godziną 6 rano poszła Helena N., z domu Bechemówna, zanieśzkała w Kleparowie, na grzyby do pobliskiego lasu. W drodze powrotnej szła wąską ścieżką przez gęstwinę leśną, drugim werkiem austriackiem.

Nagle u swoich stóp spostrzegła

**bose nóżki dziewczęce,**

a pod dwoma gałązkami brzozy całe ciało i twarz dziewczynki, około 10-letniej, ładnej blondyneczki z obciętymi włoskami, ubraną w niebieską sukienkę po kolana w białe paski.

Nogi u zwłok dziewczynki były skrzyżowane, ręce rozłożone, szkliste oczy szeroko otwarte, zaś

**z pośród wyszczerzonych strasznie zębów widać było w ustach czarny knebel.**

Zwłoki dziewczynki leżały już od kilku dni, jak było widać ze śladów nadpsucia.

Przechodzący przypadkiem w pobliżu krawiec Marcin Owsiewicz z Rzesny Polskiej doniósł o tem posterunkowi kleparowskiemu, ten zaś policji lwowskiej.

Przeprowadzone w tej mierze dochodzenia policyjne wraz z informacjami przez nas zebranymi ustalają następujący stan rzeczy:

We środę rano wyszła z domu przy ul. Króla Leszczyńskiego 26. 10-letnia córka sierżanta Janina Juźwińska

**zbierać poziomki do lasu.**

Po drodze przyłączyły się do niej i inne dzieci, jednakowoż w gąszczach leśnych dziewczynka gdzieś zniknęła.

Dziewczynka oddaliła się w gesto zarosła kotline na prawo od mostu kolejowego za

szajcem przez nas wspomnianym. Na ścieżce cienistej i osłoniętej ze wszystkich stron

**ukazał się nagle jakiś młody człowiek, ubrany z miejska,**

chwycił dziewczynkę za rękę i namowami, a gdy to nie skutkowało siłą wciągnął w głąb zarośli, tam zaś powalił na ziemię i

usiłował zaspokoić na dziecku swe bestyalskie ładze.

Przerażona dziewczynka zaczęła się wydzierać i krzyczeć. Lecz nie na wiele to pomogło. Silny opryszek

**po krótkiej, rozpaczliwej obronie biednej dziewczynki**

stłumił łatwo jej opór, by zaś przeszkodzić krzykowi, który zresztą ginał w leśnej gęstwinie, zatkał jej usta ręką, następnie zaś

**zdarił z dziewczynki czarny fartuszek i wtknął go przemocą do ust, by nie krzyczała.**

Zrobiwszy z besilnem i ubezwładnionem dzieckiem, co sam chciał, pokrwapioną i bez przytomną prawie

**duśił dalej, zwierzęcym wzrokiem patrzał, jak trzępocące się biedactwo wbiło w niego obłądne z bólu oczy i wyszczerzyło zęby**

duśił tak długo, dopóki głuchy charkot duszo nego dziecka nie zamilkł na wieki.

Na ciepłe jeszcze zwłoki dziewczynki rzucił zbrodniarz dwie wyłamane gałązki brzozy i nakrył je tak, że ledwie nożęta widać było. A ponieważ gąszcze te w dodatku są bardzo rzadko przez ludzi odwiedzane, trup leżał nie postrzeżenie przez kilka dni, głęboki cień schronił zwłoki od zepsucia.

Chodziła jedna z sąsiadek szukać dziewczynki, matka bowiem leży chora, chodziła na Kleparów i do Rzesny, aż wreszcie znalazła ją, ale nieżywą. Na gościńcu powiedziano jej właśnie, że zwłoki takiej dziewczynki odzyskano.

Przyszła i rozpoznała.

Dochodzenia w celu wykrycia bestyalskie go mordercy prowadzą wywiadowcy Pawlus i Olszański. Złoczyńca niezawodnie dostanie się w ręce sprawliwłości, wydadzą go bowiem liczne poszlaki, a zdradzi krew zbójcko zamę czonego dziecka.

Fatalne krzaki, gdzie mord popełniono, cieszą się wogóle złą sławą na Kleparowie. Przed niedawnym czasem kręcił się w pobliżu tego miejsca

**jakiś młody człowiek, ubrany nienajgorzej,** który nagabywał 14- i 15-letnie dziewczęta, idące z Kleparowa na robotę, by szły z nim w krzaki, stawiając im przytem

**w bardzo sprośnych wyrazach**

niemoralne propozycye.

Bardzo być może, że jest to człowiek ten sam. Zamiarów swoich nie mógł siłą skutecznie wtędy, gdy szły dwie, albo trzy dziewczynki, i dopiero ostatnio znalazł ku temu wygodną sposobność, spotkawszy w krzakach małą, ładniutką dziewczynkę, która — na swoje i rodziców nieszczęście — zamiast poziomki znalazła w lesie zhańbienie i śmierć ba styalską z ręki lotra.

**Bardzo eleganckie ubrania męskie 20.000 do 29.000**  
**RAGLANY Mp. 24.000 do 26.500.** Ubrania dla chłopców 7000. Buciki zagraniczne 9000, 7500, 7200.  
 „POWSZECHNY SKŁAD ODZIEŻY“, w Pasazu Mikolascha (obok Kina „LUX“) DAWNIEJ SALA KOŁA LITERAC.  
 18019

## Z dachu pociągu wskoczył na drut telegraficzny.

**Obawiał się bowiem, by mu drut... głowy nie obciął.**

**Stosowana akrobatyka na linii kolejowej Lwów-Brzechowice. - Nie jest to wpływ cyrku C nisellego, lecz skutek przepełnienia pociągów spacerowych.**

(kp.). Na stu Lwowiaków 95 wyjechało na świeże powietrze — stąd pochodzi znaczne obciążenie płyt chodnikowych w ulicy Legionów i Akademickiej — zaś pięciu pozostałych jeździ co niedzielę do Brzechowic — stąd znaczne osmieszenie tamtejszych lasów.

Pociecha istna — patrzeć, jak spieszą ludzie do pociągu na dworcu Kleparowskim, który jedzie do Brzechowic. 90-letnie prababki biegną gościnnie, jak sarenki, zaś młodzież wywala po pas jezory, w miarę trudne, i mknie na dworzec do pociągu.

Zato mniejsza pociecha — oglądać, jak ludzie cisną się w wagonach. Starzy i młodzi, kawalerzy i dziewice tłamszą się w tych wagonkach na kupie, poca się w ścisku, jak nieboskie stworzenia, tak, że

**wagon taki przypomina wyglądem i zapachem starą beczkę śledzi.**

Niepotrzebnym strzepieniem języka byłoby w tych warunkach obiecywać — jak lady Mackbeth — królestwo za... miejsce, skoro ludzie z braku miejsc jeżdżą nawet na dachach pociągu.

Podobnie jedzie się również z powrotem do Lwowa, a jednym z takich górnych pasażerów był wczoraj obiecujący 20-letni młodzieńiec, Izidor Kosz.

Młody ten człowiek lubi jednak widocznie fanfaronadę, bo zamało mu było siedzącej emocji na dachu. Tedy stanął sobie i wszyscy zachwyceni zgodnie przyznać musieli że młody

**Kosz na dachu przypominał orła skalnego, Sokola albo nietoperza,**

miał bowiem rozłożone, jak skrzydła ręce i pierwszoklasną minę, wewnętrznym ukontentowaniem rozjaśnioną.

Była mu jednak pisana przygoda, która mogła się skończyć tragicznie a skończyła się wesoło, a przytem sensacyjnie. Bowiem o godzinie kwadrans na ósmą wieczorem stała się rzecz taka:

Kosz Izidor, który oczyma duszy widział już kwaśno mleko z kartoflami, oczekujące go w domu, oczyma ciała zobaczył nagle

**sić drutów telegraficznych, które wyskoczyły gębie z boku i biegły w poprzek wagonów.**

W tem miejscu bowiem linia telegraficzna krzyżowała się z linią kolejową.

Izidor Kosz nie miał już czasu do namyśłu. Zrozumiał tylko, że za sekundę, dwie, wagon, na którym stał, przejdzie popod drut, a jego

**głowa stoczy na ziemię, odcięta nagle ostrym drutem.**

„Najlepiej broni się ten, kto sam atakuje“ — wykoncypował szybko pan Izidor i zdobył się nagle na krok rozpaczliwy. Nie mając już czasu usiąść, czy schylić się, wyciągnął przed siebie

**chwycił się rękoma za drut i zawisł w powietrzu, pociąg zaś pojechał dalej.**

Lepsze to od śmierci, ale zresztą mało przyjemne.

Wisi Izidor w powietrzu, zawieszony na drucie telegraficznym, trzępie nogami jak żaba, pomocy znikąd nie widać, a drut wrzyna się w palce.

Nlema żartów — myśli pan Izidor — spogląda w dół, parę metrów pod sobą, w duszy układa szybko testament,

**puszcza się, spada rozgłosnie na tor kolejowy, rozbija sobie kolano i krzyczy „aj!“**

Leżał tak dość długo, aż wreszcie ktoś przypadkiem ujrzał go na szynach i przyzwał pomocy lekarskiej. Zabandazowano mu poprzecinane w stawach palce i opatrzono rozbite lewe kolano.

Kartofie w domu wystygły, lecz trudno! Nie można fruwać po drutach telegraficznych jak wróbel majowy i jeść mleko z kartoflami. Entweder — oder...

Mimo tak pysznego debiutu pan Izidor nie zamierza bynajmniej poświęcić się akrobatyce. Nie myśli o wstąpieniu do cyrku. Rozpoczął natomiast od wczoraj seryj opowiadań o swej przygodzie, którą będzie teraz powtarzał szczegółowo każdemu ze znajomych, krewnych i przyjaciół po wszystkie dni swego — spodziewamy się — caotliwego, długiego i szczęśliwego żywota.

## 7-miljonowa waliza z Kijowa.

(kp.). Pociągiem Lwów - Debica jechała onegdaj aż z Kijowa p. Marya Rapacka, zamieszkała stale w Zakopanem. Obok siebie miała dużą brązową walizę, w której był cały komplet srebra stołowego, tudzież moc złotej biżuterii, zegarki złote, pierścionki, bransolety, broszka, szpilka itd., itd., łącznej wartości niespełna 7 milionów.

Obok pani Rapackiej siedział jakiś około 35-letni elegancki jegomość, który przez całą drogę bawił sąsiadkę jak na obytego człowieka przystało.

W pewnym momencie, na stacyi w Przeworsku, p. Rapacka narobiła krzyku. Oto jej ugrzeczniony sąsiad, korzystając z chwilowej nieuwagi właścicielki walizy, porwał walizkę i ulotnił się, jak dym.

Z towarzyszanami podróży trzeba być bardzo ostrożnym, bo nie wszystko złoto, co się świeci.

## Wpływ słońca na mózgi i krew.

(kp.). Lipcowe, upalne słońce, wyciskające z ludzkich ciał hektolitry potu znojnego, wpływa bardzo widocznie na podwyższenie temperatury krwi, większą zapalność głów, i większą rozmaszystość rąk. Wykładnikiem tego są wiadra krwi, zbierane troskliwie przez stacye ratunkową, która bandażuje połamane nosy, ręce i nogi, tudzież ponadrywane koziki, mi lby.

Wiele może o tem powiedzieć choćby wczorajsza niedziela.

### Rzeź w rzeźni.

Rzeźnik Zygmunt Kłochanowski „wybawił się“ w szynku Bombacha w rzeźni miejskiej. Co tam było, niewiadomo, dość, że goście pili, a potem bili. W bójce oberwało się też naszemu rzeźnikowi któremu oko podsmia czono i nogę w kostce przetrącono drążkiem tak, że kość pękła.

### Przy świetle księżyca.

Jak elektryczna rusalka pływając sobie na stawie przy świetle i dźwiękach muzyki 18-letni handlowiec Adolf Dorf. Dobrze mu było na łódce, lecz pod wpływem pogodnego wieczoru rozbohaterzył się jakiś — ktoś i zdzielił Dorf'a wiosem po głowie tak silnie, że wiało pękło, a głowa nadwerezyla się.

Nic to dziwnego między młodzieżą!

### Towarzysze pracy.

Pomocnik murarski Bazyl Jaroszczak dostał się w ulicy Źródlanej w troskliwe ręce jakichś towarzyszy, którzy nożami podgali mu głowę i wargi.

**Niewesołe wesele.**

Na weselisku w Koziełkach zabawiał się rozkosznie ceglarz Wład. Wysolecki. Cóż mu jednak przyszło z całej zabawy, gdy wieczorem musiał odbyć pielgrzymkę do Lwowa.

Współbiesiadnicy bowiem nożami pokłuli mu głowę tak dokuczliwie, że musiano go odeśłać do szpitala, gdzie pan doktor zabawi się w krawca i będzie zszywał nieszczęsną głowę.

**W ulicy Batorego siedział goły na szczycie topoli.**

(kp) Czego się ludziom z gorąca już zachciewa, wprost pojęcie przechodzi! Ten skacze z piętra, otrzępuje proch ze spodni i biegnie na stację ratunkową, by głowę bandażować, ów złazi po rynnę z II. piętra na podwórze, inny wisi na drutach telegraficznych.

Niegorszą zabawę wymyślił sobie pewien Rosjanin N. N., więzień przy ulicy Batorego, który począł w sobie instynkty kota. Czy chciał Lwów oglądać, czy jest warjatem, czy też udaje warjata, niewiadomo. Ale pomysł był pyszny i fatyga później nie miała, jak go zdjąć.

**Smeńny Rosjanin**

wyszedł rano z celi więziennej na przechadzkę. Chodził sobie po dziedzińcu więziennym wraz z innymi towarzyszami niedoli, aż tu nagle wpada mu dziwna myśl do głowy:

**„Ja idę na drzewo“**

powiada do towarzyszy i nuże drapać się na wysoką, przeszło 20-metrową topolę, stojącą na podwórzu. Nim strażnik miał czas przeszkodzić, Moskał był już dosyć wysoko i posuwał się coraz wyżej. Wylazł tak na wysokość jednego piętra, drugiego i jeszcze dalej

W pewnym miejscu, u samego już niemal szczytu, gdzie drzewo było niegrubsze nad ramię ludzkie, więzień

**zaczął zdejmować po kolei całe ubranie**

rozebrał się w ten sposób do naga, nie wyłączając bielizny, ułożył całą garderobę na gałęzi i sam stanął obok

**goły, jak święty turecki.**

Silny wiatr, który ludziom zrywał kapelusze z głowy, chwiał wierzchołkiem drzewa, jak trzcina. Kofysała się topola, huśtał się na niej goły

człowiek, a widzowie u dołu patrzyli z zapartym oddechem, kiedy wiatr porwie szaleńca i ciśnie go na ziemię, mlażdząc na strzępy.

Lecz jakżeś było tu pomódz? Więzień nie zważał na niebezpieczeństwo, kołysał się nagi na czubku topoli i

**z cicha podśpiewywał sobie**

Posłano więc po traź pożarną. Przyjechał tren z drabiną mechaniczną, lecz ponieważ drabiny nie można było wwieźć na podwórze, przewieziono drabinę przenośną, 23 metrów długą.

Plutonowy straży pożarnej Witwicki zdjął buty, hełm i położył po drabinie, by zdjąć nagusa. Drabina była za krótka, brakło jeszcze dwa metry. Plut. Witwicki wspiał się więc po topoli, podstawił ramię gołosowi i komenderuje:

— Siadaj!

Ody ten nie usłuchał, energiczny strażak dał mu kuksa w bok i znów komenderuje:

— Siadaj!

Moskał siadł mu na ramię, lecz ręką trzymał się za gałąź.

— Trzymaj się mnie, a gałąź puść! rozległa się nowa komenda, a gdy to nie poskutkowało, sypnął się nowy szturkanić i parę mocnych słów po rosyjsku

To przekonało więźnia, więc w czułym objęciu zsunęli się obaj najpierw do szczytu drabiny, tu odpoczęli, poczem odważny strażak, który na topoli miał poważne wątpliwości, czy nie

upadnie na dół razem z więźniem, bo wiatr był szalony, a więzień uparty.

Wziął nagiego człowieka w pole i zniósł go bez szwanku na dół, gdzie niespokojni widzowie przyjęli ich z żywą radością.

cze zgola z nowemi dla siebie warunkami sceny dramatycznej. P. Melina dał postać całkiem nienową, w pierwszych dwóch aktach był lepszy, niż w ostatnim. Dębowicz, znakomity młody aktor, opracował małą rolę bez zarzutu, podobnie jak pp. Ładosiówna i Dębicka, które zasłużyły na pochwałę. P. Bonard okrutnymi grymasami markował farsę, nie był prawdziwym łobuzem-lokajem paryskim. Tempo sztuki było za słabe. Reżyserya i strona dekoracyjna w porządku.

Zastępca.

**NADESLANE.**

**LEKARZ-DENTYSTA**  
**Dr. Karol ATLAS**  
Lwów, Kochanowskiego 11, ord. od 9—1 i 3—6  
15914

**LEKARZ-DENTYSTA**  
**Dr. HUGO DATTNER**  
ord. p<sup>1</sup>. Marjacki 5 (dawno Hotel Francuski). 1710

**NIEBYWAŁA OKAZJA**  
Kupony (3 mtr.) materji angielskiej na ubrania od 5.000 Mp. Import sukna — Pańska 17A, III-p. 1121

**Maszyny do szycia**  
i części składowe oraz ol wę polecają S. GROSS-KOPF i SYNOWIE Lwów, pl. Gołuchowski 9.  
14649

**MARKIZETY**  
francuskie Mk. 1600  
metr od Mk. 1600  
w deseniach, paskach i gładkie poleca hartownie i detalicznie **Magazyn Roweski**  
**D. FEIL**, Lwów, Kazimierzowska 31.  
17987

**Z teatru.**

**Teatr Mały: „Kiki“, komedia w 3 aktach**  
A. Picarda.

Komedia „Kiki“, to typowa sztuka, na pisana dla jednej roli, dla jednej aktorki. Poza tem brak jej zwykłych zalet komedyi, czy fars francuskich (bo to ni komedya, ni farsa); zarówno robota sceniczna jak dowcip pozostawiają wiele do życzenia. Autor raz próbuje charakterystyki, to znowu nadrabia momentami farsowymi nawet niesmacznymi.

Rolę „Kiki“ dano p. Czajkowskiej, nie stety bardzo rzadko widywanej na naszej scenie. Przyponmiała się ona nam jako artystka pierwszorzędnej mlary, tworząc z ciekawie ujętej postaci Kiki kreację pod

każdym względem doskonałą, własną, oryginalną, konsekwentną, pełną życia, wdzięku, trafnej psychologicznej interpretacji. Rola „Kiki“ daje artystce szerokie pole do działania, do twórczej pracy; można z niej zrobić rzecz nikłą (zabijając równocześnie całą „komedię“), a można też dać majstersztyk aktorskiego kunsztu. Pani Czajkowska uczyniła to drugie, interesując swoją interpretacją, twórczem wypełnieniem roli. — od początku do końca. Wielki talent artystki jaśniał zwycięzko, ku pełnemu zadowoleniu rzetelnych miłośników teatru. Z innych ról, dobrze wypadł Alfons p. Czajki, choć chwilami trochę przypominał Podółka z „Pytla“. P. Hierowski targał się między pogiębaniem roli a farsą, nie był u siebie. P. Dora Helen posągowa i strojna, nie radziła sobie iesz-

Wobec umieszczonych w Wieku Nowym uchwały Rady miejskiej z 4. bm., że Magistrat z urzędu przeprowadzi roboty zabezpieczające kamienicę przy ul. Bożniczej 20 oświadczam, że panowie bracia Ornsteinowie przeszkadzają przedsięwzięciu robót odgrazając się inżynierom, że „krew się poleje“ jeżeli w myśl orzeczeń Magistratu przedsięwzięcia roboty. Dowód: p. inż. Michał Ulam, który obawiając się znanych panów roboty nie przyjął, dalej inż. radca, który uciekł obawiając się czynnej zniewagi i inni. Właścicielkę domu biją i bezzają wspomniani synowie „marsa“. Protekcjami powodują przedłużanie się załatwienia orzeczeń Magistratu. Każdy zdrowo myślący człowiek bezpartyjny zrozumie, że jak długo pewne zagrożone objekta walącego się domu nie zostaną opróżnione, tak długo w zamieszkałym budynku robót przedsięwzięć nie można. A więc precz z protekcją niech się stanie zadość zasadzie „fiat rustitia“.

18024

Sprince Sontag  
właśc. realn.

## Zawiadomienie.

Stowarzyszenie producentów wody sodowej i napojów musujących na odbytym dnia 8/VII. 1922 posiedzeniu uchwaliło z powodu znacznej podwyżki cen za surowce, a w szczególności za kwas węglowy, podnieść także ceny swych wyrobów w następujący sposób:

**I balon wody sodowej na 3100 Kp.**

**I syfon „ „ „ 45 „**

**I fiaszeczka i moniadkina 35 „**

Podwyższenie cen bowiązuje od dzisiaj 7. lipca 1922.

Z powodu pobierania cen wyższych w sprzedaży d talicznej, Komisya cennikowa Stowarzyszenia producentów bo do ładnej kalkulacji ustaliła siate ceny w s rzedaży d talicznej, w owocarniach, kioskach i na straganach za jedną szklankę wody sodowej o pojemności minimalnej 1/8 litra 25 mkp. 18067

Przełożony: Józef Pordes.

## DWIE PRZYSIĘGI

wspaniałą dramata w 6 aktach  
wyświetlają 18066

**Marysienka Kopernik**

### MILIONÓWKA.

(Tel.) Na sobotniem ciągnięciu wylosowano milionówkę Nr. 3,998.081, sprzedaną do P. K. K. P. w Warszawie.

## Wiadomości bieżące,

Listy cesarzowej Aleksandy Teodorówny. Spółka wydawnicza Słowo wypuszcza w tych dniach z druku zbiór listów cesarzowej Aleksandry Teodorówny do Mikołaja II. Listy te przejęte zostały przez bolszewików w Ekaterynburgu po morderstwie rodziny carskiej. Jakim sposobem listy te dostały się do Berlina — niewiadomo. Jak komunikują tutejsze dzienniki, w listach tych Aleksandra Teodorówna zaprzecza kategorycznie przypisywanej jej zdradzie ojczyzny, a także przy wszelkim pogłosku o stosunku jej do Rasputina.

Lwowski instytut muzyczny prowadzi w dalszym ciągu szkołę dramatyczną, której kierownictwo powierzył znakomitemu kierownikowi i znawcy sceny p. Czesławowi Krzyżanowskiemu.

### BURZA OGARNIA CAŁE NIEMCY.

Berlin. (AW) Rychły postęp bieżących wypadków staje się przepowiednią burzy, która ogarnia całe Niemcy. Wydarzenia polityczne odbijają się na trudnym położeniu Niemiec, czego dowodem katastrofalna bausa dolara.

## Nowe represje na Ukrainie sowieckiej.

Charków. (AW) Rząd ukraiński, z powodu rzekomego prześladowania w obozach polskich Ukraińców chcących powrócić na Ukrainę, w drodze represji nie uwołał kilkunastu internowanych Polaków którzy mieli wyjechać z Charkowa eszelonem razem z powracającymi repatriantami. Wskutek tego delegat polski dla spraw repatriantów Strzemeski odmówił

wizowania dokumentów wyjeżdżającym tym eszelonem repatriantom w liczbie 1000 osób. Rezultatem tego konfliktu między delegacją ukraińską a polską sprowokowanego przez Ukraińców są cierpienia nieszczęśliwych repatriantów, którzy oczekują dalej z upragnieniem powrotu do Ojczyzny.

## Nowe napady band litewskich i bolszewickich na ziemię wileńską.

Wilno. (AW) W nocy z 4 na 5 bm. oddział litewski w sile kilkudziesięciu ludzi pod dowództwem oficera dowodzącego kompanią dokonał napadu na zaścianek Wielkie Błocie, oraz wsie Chuchudzińki, Federyszki i Pobokaje, leżące w pasie neutralnym. Oddział uzbrojony był w karabiny i granaty ręczne i dokonywał rewizji, którym towarzyszyły rabunki. Około Wielkie Pobokaje oddział litewski spotkał się z oddziałem milicji pasa neutralnego i został ostrzelany.

Wilno (AW). Prasa wileńska zamieszcza wiadomość o nowym napażdzie oddziału bolszewickiego 29 czerwca. Oddział bolszewicki w sile kilku-

dziesięciu ludzi, uzbrojonych w karabiny i granaty ręczne napadł na chutor Drozdowice, położony na wschód od stacji Ziabki, leżącej nad samą granicą bolszewicką. Bolszewicy ostrzelani przez placówki polskie nie zdążyli dokonać rabunku i zmuszeni byli cofnąć się za granicę. Banda ta należała do armii gen. Szubina. Inna banda w kilka dni później przedostała się przez granicę około jeziora Sze i przystąpiła do rabunku podróżnych. Zaalarmowane posterunki graniczne „wszczęły pogoń, w rezultacie której 1 z napastników schwytano.

## Bydłęta niemieckie szaleją na G. Śląsku.

Warszawa. (Telef.) (z) Z Katowic do naszą: Dzienniki polskie zamieszczają grzą przejmujące opisy gwałtów popełnianych na ludności polskiej po stronie niemieckiej. Nie są to gołosłowne opowiadania, ale fakty poparte szczegółowymi protokołami. Między innymi w nocy przed wkroczeniem wojska niemieckiego do Gliwic, Orgeschowcy już w nocy spędzili do miasta z całego powiatu dziewczęta polskie dla zamiętania rynku gliwickiego, po-

czem biciem zmuszali je do ukłęknięcia i odśpiewania „Deutschland, Deutschland über alles“, w końcu do ucałowania bruku poczem dopiero puszczono je do domów. Protokoły stwierdzają, że niektóre z tych dziewcząt Orgeschowcy zgwałcili w bestwalski sposób, w kilku wypadkach nawet w oczach rodziców. Wiadomości o tem wywołują wśród ludności polskiej części Śląska niesłychane oburzenie

## Carat wraca do Rosji?

Warszawa. (telef.) (z) „Prager Tageblatt“ donosi z Berlina: Otrzymało tu szczegóły o przygotowaniu restauracji monarchii w Rosji. Na czele ruchu monarchistycznego stoi wielki książę Mikołaj. W sferach monarchistycznych rosyjskich przewidują upadek rządu sowieckiego, a to z chwilą całkowitego usunięcia się Lenina z czynnej polityki, gdyż przywracają, że przewrotu dokona gen. Brusilow.

„New York Herald“ ogłasza list Brusilowa, przysłany wielkiemu księciu Mikołajowi. W liście tym opisuje generał tragiczne położenie Rosji i twierdzi, że w szeregach czwartej armii znalazłyby się żywioły skłonne do przeprowadzenia przewrotu, przedewszystkiem szereg garnizonów w Rosji wschodniej przeszedłby na stronę powstańców.

## Niebezpieczeństwo czeskie?

Warszawa. (telef.) (z) „Kurier Poniędziałkowy“ zamieszcza dziś alarmujący artykuł pt.: „Niebezpieczeństwo czeskie“, w którym zwraca uwagę na traktat handlowy cze-

ska — rosyjski i przewiduje przykre konsekwencje, jakie mogą wyniknąć dla Polski z zawarcia tego traktatu.

# Ekspedycję eksponatów na „TARGI WSCHODNIE“ załatwia wyłącznie BIURO TRANSPORTOWE „TARGÓW WSCHODNICH“ zorganizowane przez spedycyjne firmy „C. HARTWIG“ i „POLBAL“.

Zlecenia przyjmują oddziały:

**Firmy „C. HARTWIG“:**

BYDGOSZCZ, ul. Dworcowa 72. — CZE-  
STOCHOWA. — GDAŃSK, Hundegasse  
Nr. 105. — KATOWICE, Friedrichstrasse  
Nr. 36. — KRAKÓW, Gł. Rynek A-B 46.  
LWÓW, ul. Sykstuska 1. 19. — ŁÓDŹ, ul.  
Krótka 1. 2. — POZNAŃ, ul. Towarowa  
1. 15-20. — SOSNOWIEC, ul. 3-go Maja  
1. 20. — TCZEW, ul. Pocztowa 1. 2. —  
WARSZAWA, ul. Miodowa 1. 16. — ZBĄ-  
SZYN, przy Dworcu.

**Firmy „POLBAL“:**

BIAŁYSTOK, ul. Sienkiewicza 1. 15. —  
BYDGOSZCZ, ul. Florjańska 8. — CZE-  
STOCHOWA. — DUBNO. — GDAŃSK,  
Breitgasse Nr. 22/23. — GRAJEWO. —  
HERBY PRUSKIE. — HUSIATYN. — KRA-  
KÓW, ul. Lubicz 2. — LWÓW, pl. Smolci 4.  
ŁÓDŹ, ul. Piotrkowsk. 125. — PODWO-  
ŁOCZYSKA. — POZNAŃ, pl. Wolności 14.  
RÓWNO. — ŚNIATYN. — TCZEW, ul.  
Dworcowa 25. — WARSZAWA, ul. Długa 25.  
WILNO, ul. Wielka 1. 96. — ZBĄSZYN.

Wyżej wymienione Oddziały przyjmują zarazem jako oficjalni reprezentanci zgłoszenia o miej-  
scu wystawowe na „Targach Wschodnich“.

rząd polski zastosuje wszelkie środki i ca-  
łą władzę, jaką na mocy obowiązujących  
ustaw posiada. Rząd będzie zwalczał bez  
względnie gwałt i terror skierowany prze-  
ciwko mniejszości niemieckiej. Niech każ-  
dy pamięta o tem, że gwałty takie powo-  
dują ciężkie skutki dla rodaków naszych  
po stronie niemieckiej. Rząd uważa za naj-  
ważniejszy swój obowiązek umożliwić  
wygnańcom powrót.

## HARDEN WRACA DO ZDROWIA.

Berlin. (AW) Stan zdrowia Hardena  
jest zadowalający. Komplikacje nie nastą-  
piły. Dowodem zdziwienia napastników są  
sińce i ślady uszkodzenia na ciele Harde-  
na, pochodzące od obcasów, gdyż leżącą  
ziemię ofiarę deptano nogami.

## NACZELNIK PAŃSTWA DOPYTUJE SIĘ O SYTUACYJĘ.

Warszawa. (telef.). (z) W ciągu dnia wczor-  
ajszego zjawił się w Sejmie dwukrotnie szef  
kancelaryi cywilnej Naczelnika Państwa,  
p. Car, aby zasięgnąć u marszałka Sejmu  
informacji co do położenia. P. Car informował  
się, kiedy marszałek udzieli odpowiedzi na  
onegajskie pismo Naczelnika Państwa zapytu-  
jące, czy Sejm wystąpi z inicjatywą co do o-  
soby nowego premiera. Marszałek oświadczył,  
że udzieli odpowiedzi dopiero na dzia-  
siejszym posiedzeniu komisji głównej.

## NOTA POLSKA DO LIGI NARODÓW PRZECIW NIEMCOM.

Katowice. (AW.) „Wanderer“ donosi z Ge-  
newy, że Rząd polski przez ręce posła pol-  
skiego w Paryżu wniósł protest przeciw nie-  
wykonaniu przez Niemcy zobowiązań w trak-  
tacie genewskim. Pierwszy ten protest polski  
odnosi się przede wszystkim do niewykonania  
przez Niemcy zobowiązań podczas przyjęcia  
wiania przez Polskę poczt i kolei górnoślą-  
skich.

## JAK WYGLĄDA PRZYJAZŃ CZECHÓW DLA POLSKI?

Warszawa (telef.) (z) Biuro prasowe czeskie  
nacionalnej demokracji wydało świeżo „Rocznik  
republiki czesko-słowackiej“, w którym wszyst-  
kie artykuły omawiające stosunek Czechów do  
Polaków zięją nienawiścią do Polaków. Między in-  
nymi pojawił się bardzo obraźliwy artykuł po-  
adresem kobiet polskich.

# METRY SKŁADANE z drzewa i stali wszelkich gatunków LEON APPEL i Ska Lwów, Legionów 1. Tel. 458-459. Wszystkie oddziały: Wiedeń II. Praterstr. 60. Berlin W. S. Pariserstr. 23.

## Prawica tworzy własny rząd.

Warszawa. (Telef.) (z) Większość sej-  
mowa, która obaliła rząd Śliwińskiego, po  
stanowiła po daremnem usiłowaniu nawią-  
zania nici porozumienia z poszczególnymi  
klubami lewicy

przystąpić samodzielnie do tworzenia  
rządu.

Prezydya grup prawicowych i prawego  
centrum odbyły więc wczoraj o godz. 19  
wspólne posiedzenie, na którym wydano  
następujący komunikat: Stronnictwa, które  
odmówiły wotum zaufania rządowi p.  
Artura Śliwińskiego, po wyczerpaniu środ-  
ków zmierzających do utworzenia rządu  
porozumienia wspólnie z resztą stronnictw

ustaliły zgodne podstawy szybkiego zli-  
kwidowania przesilenia.

Z treści tego komunikatu wynika, że  
prawica postanowiła przystąpić samodziel-  
nie do tworzenia rządu. Delegacja złożo-  
na z posłów Skulskiego, Czerniewskiego,  
Stanisława Grabskiego i Dubanowicza, za  
wiadomiła o swoich zamiarach marszałka  
Tramczyńskiego, który wobec tego zwo-  
łał

na dziś wieczór posiedzenie komisji  
głównej.



## CIEŻKIE POŁOŻENIE EKONOMICZNE UKRAINY SOWIECKIEJ.

Charków. (AW) Powrócił tu z objaz-  
du po całej Ukrainie przewodniczący  
WCIKa ukraińskiego Petrowskij. Natych-  
miast po jego powrocie odbyło się posie-  
dzenie plenarne WCIKa łącznie z człon-  
kami sownarkonu. Sprawozdanie Petrow-  
skiego wskazuje na bardzo ciężkie położe-  
nie gospodarcze Ukrainy, zaostrome groź-  
nym stanem epidemii cholery i głodem.  
Na posiedzeniu przyjęto ustawę wprowa-  
dzającą znowu Izbę Adwokacką i zatwier-  
dzono instancję prokuratorów.

## UDZIAŁ EWANGELIKÓW W TWORZE- NIU KULTURY POLSKIEJ NA LITWIE.

Wilno. (AW) Na zaproszenie odbywa-  
jącego się w Wilnie synodu ewangelicko-  
reformowanego Delegat rządu obecny był  
na uroczystym posiedzeniu 7. bm. Odpo-  
wiadając na przemówienie powitalne, de-  
legat wskazał na cichy udział ewangeli-  
ków polskich w tworzeniu kultury pol-  
skiej i podkreślił, że wyznanie ewangeli-  
ckie na równi z innymi stać będzie pod o-  
pieką praw zagwarantowanych w Rze-  
czypospolitej przez konstytucję.

## RZĄD POLSKI PRZECIW GWAŁTOM NA GÓRNYM ŚLASKU.

Katowice. (Pat) P. wojewoda Rymer  
wydał następującą odczwę: Rząd polski  
przyjął władzę w przyznanej mu części  
G. Śląska. Zdecydowany jest zaprowadzić  
w najkrótszym czasie spokój i porządek  
oraz pokojowe współżycie narodowości  
G. Śląsk zamieszkujących. W tym celu

## Wiadomości giełdowe.

Lwów, 10. lipca 1923

NIEOFICJALNA GIEŁDA.

Dolary amerykańskie 5725—5750, 19-  
dynki i dwójki 5625—5650, dolary kanadyj-  
skie 5640—5675, jedynki i dwójki 5540—5575  
marki niemieckie 10'50—10'80, setki 10'50—  
10'80, drobne 10'25—10'75, leje 27'00—28'00  
drobne 26'00—27'00, czeskie korony 99 00—  
102'00, drobne 99'00—102'00, rubla 5-setki  
140'00—160'00, setki 160'00—180'00 25-ru-  
blówki 110'00—120'— franki franc. 410'00—  
440'00; funty szterl. 22000'—22.500'—, franki  
szwajcarskie 970'00—1000'00. Złote: 20-kor.  
20.500—21.000, 20-frankówki 19.200—19.800.  
20-markówki 21.000—22.600, 10-rublówki  
24.000—24.600, srebro korony austriackie  
410—435, floreny 1030—1060 rubla 1650—  
1700.

# Teatr świetlny APOLLO Tancerka kabaretowa

Dramat ślepych namiętności w 6 aktach. — Nadto aktualność:

Od poniedziałku 10. lipca b. r. **Wkroczenie Wojsk Polskich na Górny Śląsk.** 18008

## Kronika bieżąca.

### Z Teatru Wielkiego.

W poniedziałek 10 lipca o godz. 7.30 „Biały mazur” operetka w 3 aktach Lehara.

We wtorek 11 lipca o godz. 7.30 „Aida” opera w 4 aktach (gościnnie występ Ireny Zadory Zbierz chowski oraz debiut p. Wolskiego).

W środę 12 lipca o godz. 7.30 „Księżniczka czardasza” operetka w 3 aktach Kalmana.

W czwartek 13 lipca o godz. 7.30 „Cyganki” opera w 4 akt. (debiut p. Popowiczówny).

### Repertuar Teatru Małego.

W poniedziałek 10 lipca, wtorek 11 lipca, środa 12 lipca, w czwartek 13 lipca o godz. 7.30 „Kiki” komedia w 3 aktach Picarda.

Repertuar Małego Collosseum Rejtana 3 o godz. 8 wiecz. Dziś Wezuwiusz, burletka w 1 akcie oraz solo Bronikowskiej, Ludwikowskiego, Gdyczyńskiego, Rianol Joe i w. i.

**Kurs dramatyczny w Krośnie.** Ministerstwo W. R. i O. P. udzieliło Związkowi teatrów i chórow włościańskich we Lwowie subwencji w kwocie 75.000 mp. na zasiłki dla nauczycieli uczestników dwutygodniowego kursu dramatycznego w Krośnie.

Kurs rozpocznie się 10. bm. Zasiłki po 5.000 mp. rozdzieli Zarząd główny Związku na wniosek swej delegatury w Krośnie.

**Uroczystość poświęcenia sztandaru strzeleckiego.** Dnia 13 sierpnia br. urządza Obwodowy Związek strzelecki w Czortkowie uroczystość poświęcenia swego sztandaru. Na tę uroczystość zaproszono Naczelnika Państwa i innych dygnitarzy. Rozpocznie się ona dnia 12. sierpnia br. zjazdem gości i powitalnym zebraniem. Poświęcenie nastąpi po mszy polowej, poczem odbędzie się uroczystość wbijania gwoździ ze strony rodziców chrzestnych. Zarząd Obwodowego Związku strzeleckiego w Czortkowie zwraca się do wszystkich Strzelców bawiących poza Czortkowie, ażeby na tę uroczystość przybyli. Zarząd Związku przygotowuje stosowną ilość kwater dla Strzelców przybywających na tę uroczystość. O kwatery należy jak najrychlej zgłaszać się na ręce przewodniczącego Komisji kwaterunkowej p. Karola Wojewody w Czortkowie.

Po zakończeniu uroczystości jest projektowaną wycieczką uczestników celem zwiedzenia przedhistorycznych grob w Bilczu złotem.

**„Kółko Pracy” katol. pol. kobiet** dziękuje serdecznie wszystkim osobom, które wzięły udział w zbiorce, odbytej dnia 18. czerwca br.

**Drugie Targi Wschodnie.** Konsulat w Kiszyniowie rozwijał bardzo intensywną akcję, celem zainteresowania tamtejszej ludności II. Targami Wschodnimi. Nie licząc rozplakotania barwnych afiszów reklamowych z ogłoszeniami Targów w miejscach i lokalach publicznych pomieszcza on stale komunikaty Targów Wschodnich w tamtejszej prasie rosyjskiej i rumuńskiej, która

otwiera gościnnie swoje łamy na usługi tej akcji. Prócz tego urządzono w samym centrum miasta reklamę świetlną, prześwietlającą każdego wieczoru klisze fotograficzne zeszłorocznych Targów. W jednym zaś z pierwszorzędnych kinematografów demonstruje się codziennie film z widokami Lwowa, pawilon wystawowych wnętrz, z ciekawymi grupami eksponatów i scen z otwarcia I. Targów. Celowa propaganda natrafia na podatny grunt, gdyż zarówno Bessarabia, jak i złączona z nią obecnie Bukowina należy oddawna do naturalnej sfery działania naszego kupiectwa. Bessarabia była przed wojną masowym odbiorcą wyrobów przemysłowych Kongresówki, a Bukowinę łączyły bardzo ściśle stosunki sąsiedzkie z Galicją, która była dla niej jedynym łącznikiem z Zachodem. Nawiązując do tej tradycji zdobywają sobie Targi Wschodnie w północnej Rumunii wielką popularność i liczną klientelę.

**Przedłużenie terminu zgłoszeń na II. Targi Wschodnie.** Na piśmie i telegraficznie życzenia napływające licznie z głównych centrów przemysłowych w kraju i zagranicą od firm reflektujących na udział w II. Targach Wschodnich Zarząd Targów przedłużył pierwotny termin ostateczny zgłoszeń do 15. lipca br. dla wystawców krajowych, zaś do 30. lipca br. dla zagranicznych.

**Wystawcy francuscy na II. Targach Wschodnich.** Sekcja francuska Targów Wschodnich zorganizowana w łonie francusko-polskiej Izby handlowej w Paryżu zamówiła telegraficznie 600 mtr. kw. zamkniętej przestrzeni na ekspozycje francuskich wystawców.

**Carskie klejnoty w Paryżu.** Największa w Paryżu firma jubilerska Cartiez wystawia bajecznej wartości klejnoty, które należały do carowej Katarzyny II. Szczególnie kosztownym jest smaragd wagi stu karatów. Przepuszczają, że te klejnoty pochodzą z niedawnej rewizji grobów carskich w cerkwi petropawłowskiej w Petersburgu.

**Miasto zalane wodą.** Druga z rzędu straszna burza nawiedziła miasto Syracuse. Rzeka Onandaga zalała znaczną część miasta i uniosła trzy domy, a w niżej położonych dzielnicach miasta woda dochodziła na wysokość 4 do 8 stóp.

**Gruby pożar w Nowym Jorku.** W New Yorku 16 czerwca br. ogromny pożar zniszczył 400 domów, rezydencji letnich i hoteli, a 10.000 osób, mężczyzn, kobiet i dzieci zostało bez dachu.

**Kolonja do Witowej** Polskiego Towarzystwa „Dzieci na wieś” pod kierunkiem prof. Malskiego, wyjeżdża 10 bm. o godzinie 11.55 wieczorem. Punkt zborny o 10 wieczorem w hali dworca.

**Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Stow. „Gwiazda”** we Lwowie odbędzie się w niedzielę 16. lipca bm. o godz. 10 rano w lokalnościach Stowarzyszenia. Na porządku dziennym: Sprawa rekonstrukcji wielkiej sali Stowarzyszenia i sposób pokrycia tego milionowego wydatku.

**PODRZĄDAMI** na płaszczyznę i ochraniać na zimno i ciepło — pol-cane — re. W. P. lekarzy - specj. i stów  
**ZAKŁAD OBUWIA L. Nowosad** Lw w ulicy  
**ORTOPEDYCZNEGO** Sławackiego 8. Telefon 8.5. 14605

**Artykuły optyczne, miernicze i gorzelniarne** najtaniej u firmy **SCHALL i EICHLER**, plac Mariacki 7 (pod kawiarnią „de la Paix”). 18023

## Z naszych zdrojowisk.

Truskawiec w lipcu

Zjazd letników. — Zdroje i zakład kąpielowy. — Park i urządzenia zakładowe. — Kuch artystyczny.

Zaroił się tego roku Truskawiec od kuracjuszy i gości, przybyłych z różnych stron Małopolski i z Królestwa, a jest tu także sporo Warszawiaków, szukającymi wespół z innymi ulgi w swych dolegliwościach, jako że zdrojowisko tutaj — ustaloną ma sławę dzięki obfitości zbawiających jego wód i skuteczności kąpeli mineralnych i rok rocznie zjeżdża doń bardzo znaczna ilość kuracjuszy.

W rzędzie wód mineralnych do picia prym wiodzie oczywiście zdroj „Naftusia”, znakomita szczawa alkaliczna, oddająca nieocenione przysługi w rozlicznych cierpieniach, osobliwie zaś w reumatyzmie i zwapieniu tętnic. Pozatem są jeszcze inne zdroje, jako że zdroj „Marja”, „Zoja” i „Bronisława”, stosowane w mnogich wypadkach schorzenia organizmu.

Zakład kąpielowy klasy drugiej (kąpiele solankowe) stale jest w obłożeniu; w tych dniach mają być otwarte kąpiele klasy trzeciej, co z pewnością niezapewni zbytniemu przepelnieniu i brakowi miejsc w klasie drugiej.

Zachodzi również nieodzowna potrzeba jak najrychlejszego otwarcia zakładu kąpeli borowinowych, których brak dotychczasowy daje się dotkliwie odczuwać, jednakże w otwarciu tem zajęć musiała pewna zwłoka, albowiem wskutek ustawienia nowego pieca kregowego i gruntownej przebudowy odnośnego budynku nie mogły czynności rekonstrukcyjne w czas być wykończone. Spodziewać się można, że i te trudności dbały Zarząd przewyciężyć i odda kąpiele borowinowe do użytku oczekującej ich rzeszy kuracjuszy w sezonie środkowym.

Ostatni raz byłem w Truskawcu jeszcze przed wojną, w roku 1914 i przyznać muszę, że wskutek zaburzeń wojennych Truskawiec na ogół bardzo mało ucierpiał; ciężka stopa zawieruchy wojennej przeszła jakoś nad Truskawcem prawie że bez śladu a w szczególności zakład kąpielowy i wille mieszkalne nie doznały żadnego uszkodzenia.

Obecnie na sezon bieżący oczyszczono skrupulatnie park zakładowy i deptak a drogi, do źródeł wiodące utrzymane są we wzorowym porządku. Naokół mnóstwo kłębów, gazonów i zieleni a nad całością urządzeń czuwa baczne oko głównego właściciela Zakładu, p. Jarosza, który codziennie niemal zjeżdża tu z Drohobycza i wszelkich dokłada starań, by zdroj truskawiecki i nadal zatrzymał korzystną o sobie opinię, stojąc na wyżynie pierwszorzędnego zakładu balneologicznego.

Ordynuje w Truskawcu w sezonie bieżącym dzieje lekarzy a między tymi stali lekarze sezonowi, dr. Palczar, dr. Praschil i dr. Mindes a z nowszych b. asystent uniwersytetu Jagiellońskiego dr. Władysław Kluger z Krakowa.

Dla urozmaicenia letnikom pobytu w zdrojowisku przewidywa kilka razy dziennie w parku i na werandzie restauracji zakładowej dobrze zerana, ieno za szczupłą nieco orkiestra zakładowa; natomiast, zapożyczony w „dzienniki i czasopiisma warszawskie, krakowskie i lwowskie. Klub zakładowy koncentruje w sobie życie towarzyskie.

W sali klubowej odbywają się podczas sezonu wszelkiego rodzaju przedstawienia teatralne i koncerty. Ruch artystyczny zainaugurowała w Truskawcu trójka artystyczna kabaretu liter. art. „Ul” we Lwowie a niezrównana Anda Kitschmann z partnerami, Markiem Windheimem i Sewerynem Michałowskim, którzy wraz z pianistą, p. Włodzimirskim w przejażdżce po miastach

wschodniej Małopolski natknęli się i o zdrój truskawiecki, urządzając tu onegdaj ku pokrzepieniu ducha kuracjuszy, oczekiwany z niecierpliwością „wieczór recytacyjny“.

Na program wieczoru złożyły się nowe zupełnie pieśni, piosenki, duety i recytacje, z werną i humorem perlismym zaprodukowane.

Należy podkreślić, że wyborne kreacje małego zespołu artystycznego a zwłaszcza doskonałej Kitschmanki i przepysznego w wykonaniu po-

szczególnych punktów wokalnych programu piosenkarza o metalicznym brzmieniu głosu Windheima, znalazły gorący aplauz w sali „Domu zdrowego“ przez kuracjuszy i wycieczkowców z pobliskiego zagłębia naftowego wypełnionej.

A że z powodu wydania zbyt ograniczonej ilości biletów wstępu wielu zwolenników spektaklu i niefrasobliwej rozrywki odeszło bez biletów, przeto artyści lwowscy urządzili nazajutrz drugi wieczór pieśni i recytacji pomimo zmniejszonej

cokolwiek frekwencji nie mniejszem wszakże cieszył się powodzeniem, co wieczór pierwszy.  
Ignacy Fertig.

Naczelnny redaktor:  
**BRONISŁAW LASKOWNICKI**  
Odpowiedzialny redaktor:  
**JOZEF KRZYSZTOFOWICZ**

## OGŁOSZENIA

# WYPRAWY

DLA STUDENTÓW, SYPIALNIE, JADALNIE, SALONY, MĘZKIE POKOJE, DYWANY, DEKORACJE, POŚCIEL W NAJWIĘKSZYM WYBORZE POLECA PO CENACH NADER PRZYSTĘPNYCH **Józef Schuster** Lwów Rufowskiego 10.  
18060

## W CHOROBACH

pluc, skrofulozie, kokiuszu, anemii, w chorobie angielskiej, w chorobach skórnych i nerwowych stosuje leczenie **LAMPĄ KWARCOWĄ (Helioterapią)**  
**Dr. Ludwik Lauterstein**  
lekarz chorób wewnętrznych, Lwów, PAŃSKA 15.  
18057

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych  
**Dr. HESCHELES**  
ordynuje Lwów, ul. Sykstuska 16. 17459

**Dr. Zofia Wepper** ordyn. w chorobach skórnych i wener. od 2-5 JANDWSKA 23. Usuwanie włosów elektrolizą, brodawek, plam, piegów, masaż elektr.  
17583

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych  
**Dr. J. MUND** b. sekund. szpitala wiedeńskiego i lwowskiego ord. od 8-9, 12-1, 3-6, Lwów, Asnyka 1 (róg Pańskiej). 17896

**DR. LÖWENHECK**  
ordynuje w chorobach wenerycznych i skórnych **pl. Zielona 17, od 3-5.** 17349

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych  
**Dr. N. GOLDSTEIN**  
były elem. kliniki wiedeńskiej i berlińskiej 17585 powrócił i ord. dla kobiet od 10-12, dla mężczyzn od 2-5, w niedziele i święta od 9-12, Kraszewskiego 3.

**AKUSZERKA LUTKOWSKA Z WARSZAWY.**  
przyjmuje zamówienia, udziela porad pod dyktando.  
Ulica Asnyka 1. 9, drzwi 2. 15753

specjalista chorób skórnych i wener. B. Sekundariusz szpit. powszech. ul. Siowackiego 4 (naprzeciw gł. poczty). Leczenie lampą kwarcową. 17234  
**Dr. Schwarz**

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych  
**Dr. MICHAŁ SALPETER**  
Lwów, Sykstuska 17, ord. od 8-9 i 12-3. 17387

Lekarz chorób wenerycznych i skórnych  
**Dr. A. NADEL**  
ordynuje od 12-1 i od 3-5 popoł. pl. Halicki 7 (nad kawiarnią Centralną). 17526

**Dr. ALEKSANDER ROSENBERG**  
specjalista chorób kobiecych i akuszer — powrócił i ordynuje ul. Sykstuska 2. 17579

## AUTO-MOTOR

S. A. 17927

Lwów, ul. Kopernika 54. Tel. 194.  
**WARSTASY SAMOCHODOWE**  
**GARAŻE :: MAT. PĘDNE ::**  
**GUMY SAMOCHODOWE**  
i wszelkie inne przybory.

## Porzeczki, Agrest, Borówki

zakup w większej ilości  
Pierwsza Krajowa Wytwórnia Win Owocowych

## „JARŁOWIN“

ul. Bogusławskiego 1. 9, wejście z ul. Pełczyńskiej. — Zgłoszenia osobiste z próbkami między 9-10 przedpoł. i 4-5 popoł. 18045

## Wina „SAMOS“

pochodzenia greckiego w małych butkach po okazują j cenę do sprzedania. Zgłoszenia pod „Wino“ do biura ogłoszeń Brleka, Kościuszki 2. 18047

## Ważne dla Cukierników!

Farby bez trucizny dla fabrykacji cukierków oryg. „Aqua“, dostarcza natychmiast ze składów  
**R. Sładowski i Ska**  
Lwów, Mikołaja 19. 18068

## Ostrzeżenie!

Osirzgam P. T. Publiczność przed kupowaniem sukien kolorowych we Firmie „POSAMENT“ Lwów, Hotel George'a, gdyż sukienka kupiona u p. Posamenta, po jednorazowym, półtoragodzinnem użyciu na słońcu straciła zupełnie kolor i to niżej-dostaję, t.j. iż jest zupełnie nie do użycia, natomiast p. Posament, przeciw któremu wdrażam skargę sądową, twierdzi, że za sprzedane suknie nie daje żadnej gwarancji.  
18061 **Dr. B. Wysoczański-**

## FURMANÓW oraz KOBIETY

do mycia flaszek  
za dobrem wynagrodzeniem poszukuje Zarząd fabryki Rzeźnicka 14. 18068

## Białe obuwie

czyści i odnawia nieszkodliwy i wypróbowany  
**„BIAŁOBLYSK“**  
Wszędzie do nabycia!  
Główny skład wysyłkowy: 18034  
„GALEN“ Lwów, Piekarska 53.

Zarząd dóbr I. C. A. Słobidka Teśna p. Korszów, poszukuje natychmiast

## zdolnego motorowego

obznajmionego z orką plugiem motorowym systemu Socka jakoteż z młocarnią parową, na wikt z pensją miesięczną wedle umowy i zdolności. 18046

## Agentów

dla rozsprzedaży towarów kancelaryjnych za prowizją poszukuje **Polski Syndykat Handlowy**. Lwów, Janionów 3. 18065



Najlepszym środkiem do prania białizny jest  
**PROSZEK MYDLANY 1900**

**50.000 Mp.**

wypłacimy temu, Kto udowodni, że proszek ten szkodzi białiznie.

**ZAKŁADY CHEMICZNE — POZNAŃ, Główna.**

Składnica Lwowska: **HURTOWNIA KOLONIALNA, Kl. Tańskiej 3.**

18059

**Czas odnowić  
przedpłatę!!!**

**Tanio, bo bez pośrednictwa**

sprzedam dom, 2 pokoje, kuchnia, ogród.  
Wiadomość: Owocarnia, Łyczakowska 24.

17977

**STENOTYPISTKA**

z dobrymi świadectwami, niemiec.-polska, pierwszorzędną siłą, natychmiast poszukiwana za dobrem wynagrodzeniem. Rentschner, Legionów 37.

17968

**Komfortne pomieszkowanie**

z 2 pokoi w śródmieściu zamienię na pomieszkowanie z komfortem z 3—4 pokoi nie konieczne w śródmieściu. Adres poda woźny w Unii Przem. Handl. 3-Maja 2.

17910

**NACZYNNIA kuchenne  
MASZYNKI do LODÓW**

KÓŻKA ŻELAZNE I BLASZANE  
PO CENACH NAJNIZSZYCH. ::

**Marjan Kościuk, Lwów**

ul. Czarnieckiego 1. 14741.

**KONKURS.**

W 7-klas. prywatnej szkole fabrycznej w Starachowicach z dniem 1. września 1922 będzie do obsadzenia posada:

a) kierownika szkoły, b) sił nauczycielskich.

Wymagane kwalifikacje: ad a) Wyższy kurs pedagogiczny, lub egzamin wydziałowy, ad b) egzamin dojrzałości z seminarjum nauczycielskiego lub studja równoznaczne. Uposażenie jak nauczycieli szkół publicznych z bezpłatnym mieszkaniem, światłem, opałem i równoważnikiem gruntowym. Szkoła jest w toku przejścia jej na etat państwowy. Podania udokumentowane należy wnieść do 30 lipca 1922 do Dyrekcji Zakładów Górniczych w Starachowicach woj. Kieleckie przez Inspektorat szkolny w Wierzbniku. 14758

**Dom Meblowy WIŚNIEWSKA & KRAMBUR**

Wałowa 11a — sprzedaje wszelkiego rodzaju meble nowe i używane. Przyjmuje także w komis. 14637

AKUSZERKA przyjmuje i udziela porad pod dyskrecją. ul. Joannowa 2. 16481

**Konkurs.**

Komenda Policji Państwowej IX. Okręgu w Tarnopolu rozpisuje niniejszem Konkurs na dostawę przyborów kancelaryjnych, a to:

1.500 arkuszy bibuły  
10.000 sztuk kopert średnich  
15.000 „ „ większych  
5.000 „ „ podłużnych  
200 sztuk taśm maszynowych 11 i 12 m/m.  
100 tuzinów ołówków zwykłych  
100 „ „ chemicznych  
50 „ „ czerwonych  
50 „ „ niebieskich  
150 flaszeczek atramentu czerwonego  
300 flaszek 1/2 ltr. atramentu zwykłego  
150 flaszeczek farby do pieczętek  
150 „ atramentu do szapirografu  
50.000 arkuszy papieru conceptowego  
100 sztuk kałamarzy kancelaryjnych grubszych  
25.000 arkuszy papieru liniowanego  
10.000 „ „ kratkowanego, większy format

50 sztuk bibularzy  
500 pudełek spinaży do aktów średniej wielkości

25 pudełek papieru woskowego do maszyny pisarskiej

25 kłebków szpagatu cienkiego (prawdziwy)

25 „ „ grubszego „

50 pudełek kalki maszynowej, w połowie czarnej w połowie niebieskiej

25 pudełek kalki zwykłej, niebieskiej

500 raderek w połowie do ołówka, w połowie do atramentu

50 tubek farby do cyklostyla „Iskra“.

50 „ masy do szapirografu „Matrysa“.

Oferty, należycie ostemplowane wraz z wzorami, które mają być dołączone w kopertach zamkniętych i olakowanych z napisem: „Oferta na dostawę przyborów kancelaryjnych dla Komendy Policji Państwowej IX. Okręgu w Tarnopolu“ przesyłać należy do Komendy Policji Państwowej IX. Okręgu w Tarnopolu najpóźniej do 20. lipca 1922.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 21. lipca o godzinie 12 w południe. Do oferty dołączyć należy książeczkę Kasy Oszczędności lub innej Instytucji na złożone wadium w wysokości 200.000 Mk. Wadium w gotówce przyjmować się nie będzie. Wadja, co do których oferty zostaną odrzucone, odeśle się na następny dzień. Dostawa rozumie się loco Tarnopol. 14761

**Komenda Policji Państw. IX. Okręgu Tarnopol.**

„Piłtno“ Tkańnia, Lwów, Zimorowicza 20

mienia len i konopie za płótna, oajj sukna, dostarcza różnych wyrobów powroźniczych z własnych warsztatów. 2574

**Maszyny do szycia**



najnowszych systemów, części składowe tychże, przybory do krawiectwa i do robót ręcznych, poleca

**Aleksander MALIMON**

Skład maszyn do szycia

**Lwów, Wałowa 11 A**

Przyjmuje również maszyny do naprawy.

17925

**TOREBKI papierowe  
oraz DRUKI KUPIECKIE**

efektywnie i szybko wykonuje

**Małopolska Wytwórnia Torebek**

dawniej Z. A. Gieszkowski

**Lwów, ul. Zybkiewicza 2.**

17926

**BENZYNĄ SAMOCHODOWĄ**

bezcenne w cenie 425 Mkp. za 1 kg. do nabycia **PIOTR NIKOLASCH i Ska, Pas. Mikołowska.**

18 56

**PAWILON**

na „Targach Wschoinich“  
DO SPRZEDANIA.

Piękny drewniany przenośny pawilon o zabudowanej powierzchni 56m<sup>2</sup> stojący obecnie na placu Targów Wschoinich, zostanie zaraz sprzedany. Budynek da się ewentualnie przerobić na ciepłą willę o 2 pokojach z kuchnią. Zgłoszenia przyjmuje od 3—4 pop.

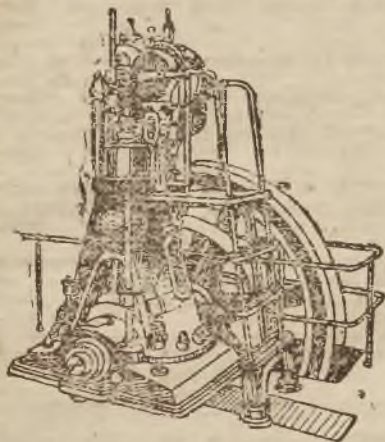
Architekt Jan Noworyta.

18049 - Lwów, ul. Zimorowicza L. 17.

**ROWER WANDERER 70.000 Mp.**

Maszyna Remington pismo niewidoczne, lustro, rama poliacana nadająca się do kawiarni, hotelu, wanny, lustro weneckie Gablotka, kawa a, kostiumy damskie, lampy elektryczne w szach i wiele innych przedmiotów sprzedawanych w komis. Kupuj i w komis. przyjmuj. 14755

ARTYST. PRACOWNIA stolarska Jana Halaiki wykonuje wszelkie roboty w zakresie stolarstwa wchodzące — ulica Kętrzyńskiego 11 a. 17330



# Generalne Zastępstwo Anglo-Węgierskiego Banku Tow. Akc.

Oddział maszynowy we Lwowie, ul. Brajerowska 5,

dostarcza natychmiast ze składu kompletne urządzenia młynów walcowych z wszelkimi częściami składowymi, jak: aspiratory, łuszczarki, cylindry, plansichtery, reformy itd., prawdziwe motory Diesla, systemu „Sulzer“ stojące od 35—1000 HP. — Na zamówienie urządza kompletne gorzelnie, krochmalarnie, syropiarnie, drożdżarnie itd. w najkrótszym czasie. 18030

nie wszystko dobre, co tanie!

„MODA“ Kober & Bund, Lwów, Jagiellońska 12

o Bluzki crepedechin, rewersowe — Suknie crepedechinowe, markizetowe, woalowe, fularowe. Szlafroki, żakiety jedwabne, spodnie, kombinacje, lizelna i t. d. i t. d. 17895

Po cenach faktycznie konkurencyjnych sprzedaje popularny magazyn konfekcyj damskiej

## Pasy i Transmisje

pierwszorzędnej jakości po cenach fabrycznych poleca DOM HANDL. „PILOT“ i TECHNICZNY „PILOT“ Lwów, ul. Batoiego 4. 11390

## Wszelkie roboty malarskie

w miejscu i na prowincyi przyjmuje i wykonuje najtaniej Ksawery Halicki malarz dekoracyjny Lwów, ul. Ubocz 5. 17855

### TUTKI

I BIBULNI DO PAPIEROSÓW

TUTKI

BIBULKI

- „Morwitan“
- „El Gamei“
- „Temida“
- „Framos“
- „Pobudka“
- „Czuwaj“
- „Temida“

1468.

Uznane powszechnie za na lepsze. — Wszędzie do nabycia. ZJEDN. FABRYKI TUTEK I BIBULEK, Bełdowski, Herliczka, Wołoszyński, Sp. z o.o. w Krakowie

## Wózki dla dzieci!

Meble ogrodowe, werandowe i biurowe. Kosze i walizki do podróży oraz wszelką galanterię kieszonką poleca fabryka 14751 A. KONIEWICZA, Lwów, Batoiego 12. Rok założenia 1884.

### ZAKŁAD PRZEMYSŁOWY

do MALARSTWA SZYLDÓW I LAKIERNICTWA mieści się Lwów, ul. Boimów I. 4. Felks Galleński. 17533

### Kalkę płócienną

oryginalną angielską

poleca 17680

T-wo „KOMISPOL“  
Lwów, ul. Sykstuska I. 54  
Telefon nr. 320.

L. 3236 Rawa ruska, dnia 1 lipca 1922. 5/22.

### Konkurs.

Na podstawie uchwały Rady gminnej w Rawie ruskiej z 28/6 1922, rozpisuje się niniejszym konkurs na posadę likwidatora podatków miejskich z terminem do wnoszenia podań do dnia 25 lipca 1922.

Od kandydatów wymaga się gruntownej znajomości rachunkowości. Pierwszeństwo mają emerytowani urzędnicy skarbowi. Warunki objęcia posady zależne od umowy i kwalifikacyi. 14749

Zast. burmistrza:  
**Słepokura.**

### Idealne środki kosmetyczne

Krem, mydło i puder orientalny wyrobu apteki centralnej we Lwowie, ul. Piekarska I. 45 są niezawodne przeciw piegom, liszajom i wszelkim wyrzutom skórny. 16643



Rowery „PUCHA“, płaszcze, węże, gumy czerwone i szare, pompy, dzwonki, syreny, latarki karbidowe itd. — Trycycle dzieciinne i gumę do wózków dzieciennych poleca po cenach niższych Jakób Rosenman, Lwów, Akademicka 26 14548

## TACZKI

masywne we większej ilości poleca fabryka tacek i styli Józefa Staraka we Lwowie, ul. Tkačka I. 16. 17111

Koncesyonowane przez Radę szkolną

### KURSA HANDLOWE dla dorosłych

Lwów, ul. Lyczakowska 34.

Wpisy na nowy kurs, obejmujący buchalterię, rachunki, korespondencję, technikę handlu i stenografię, odbywają się codziennie od 5 do 7 wiecz.

Kurs rozpoczyna się dnia 18. bm.

Wybitne siły fachowe. — Osobny kurs dla abiturjentów. 17768

- |                  |                        |
|------------------|------------------------|
| Angielskie sukna | Lodeny                 |
| Bostony          | Me tony                |
| Chewioty         | Najlepsze piedy        |
| Double           | Obrusy                 |
| Flausze          | Palmerstony            |
| Gabardyny        | Natymy na palta zimowe |
| Homspons         | Sztruksy spado.        |
| Inlety           | Welury na płaszcze     |
| Koce             | i t. d. i t. d.        |

poleca najtaniej

## „SUKIENNICA“

Sp. z ogr. odp. 18035  
Lwów, Kazmierzowska 16.

MEBLE KLUBOWE — — — —  
JADALNIE, SYPIALNIE, SALONY  
BIURKA AMERYK., REGISTRATORY  
OTOMANY, MATERACE, KANAPKI  
składano 17880

poleca najtaniej **Leon Matwijowski**  
Lwów, Chorażczyzny 29.

Czy chcesz być piękną? **piegów,** przyszy, opalenizmy i zmarszczek na twarzy? Więc używaj cudownego kremu metamorfozę „Piegol“ z przepisu D-ra St. Martin w Paryżu. — Sprzedają skł. apteczne, apteki, Fryzjerzy i Perfumerje. 16295

**Uboczny dochód**  
dla każdego pracowitego obywatela.

Listy i zapytania pod adresem „Sanator” 23 Bydgoszcz.

**100.000 Mk.**

i więcej miesięcznie  
st tego, uczciwego zarobku — może mieć każdy nauczyciel wiejski, pisarz gminny, organista, wogóle każdy pracowity człowiek na wsi przy posłudze zarobkowej pracy  
**zarobić!**

14429

Czas

odnowić

przebieg!

**Każda** elegancka Pani, chcą się zaopatrzyć w elegancką garderobę, powinna odwiedzić magazyny

**„HUTA”** Lwów, Sykstuska l. 29  
i Kazimierzowska l. 47.

Poleca: suknie jedwab., markizetowe, wełniane bluzki, szlafroki, jakoteż bieliznę damską. 18048 Ceny konkurencyjne.

**OTOMANY**

15000 Mp., Kanapki do skłaniania 15000 Mp., wazy do łóżek 10000 Mp., łóżka składane, materys meblowe, drelichy, portyery, kapy, firanki tulowe, schodniki, dywany, karnisze mes. i ceraty po cenach fabr. poleca **E. Korabik, Lwów, Brajerowska 4.**

**W nadszedł większy transport**

wkładek do bucików asbestowych, korowych, słomianych i jedwabnych, oraz „Blattfussowe” wkłady, prawidółka do lakierów, tasiemki w różnych kolorach i długościach, gumki, pasty, jakoteż wszelkie przybory do szycia — poleca po najniższych cenach

**M. LANDAU**

skład przyborów szewskich hurtowny i detal. Lwów, ul. Łyczakowska 22. 17023

**Poszukuję mieszkania**

z 3 pokoi i kuchni z komfortem, z meblami lub bez. Zgłoszenia do 15. b. m. od 2—3 popoł. Hoffmana 12, drzwi 5. 17841

**„ESHAPÉ”** Lwów,  
Akademicka 15  
Telefon 469

posiada na składzie

**PASY TRANSMISYJNE**

z sierści wielbłądziej wszystkich szerokości angielskiej marki „GRIPOLY”

11-krotna wytrzymałość 11-krotna pasów skórzanych.

16567

**Przeworski Cukier**

**w kostkach**

przedwojennej jakości

**WSZĘDZIE DO NABYCIA.**

17799

**ROZMAITE.**

PRAKTYCZNA akuszerka udziela porad pod dyskretycją: — S. G. ulica Sapichy 85. 17506

BUCHALTERY: bilanse; korespondencję prowadzę w godzinach wieczornych sobotę i niedzielę. Zgłoszenia pod RUTYNOWANY do Administracji. 17888

SPÓLNIK z 1 do 2.000.000 Mk. potrzebny do rentownego przedsiębiorstwa. Zgłoszenia pod DOCHÓD do Adm. W. 17986

SAD OWOCOWY pięciomorgowy w Bałatyczach. Część pierwsza poczta Kaniówka strumielowa do wynajęcia chrześcijaninowi. — Władomość udzieli adw. Dr. Górowicz Lwów ulica Kraszewskiego 15. 17985

MODNIE szybko i tanio przerabia kapeluszy damskie plac Unji Brzeskiej 8; II. piętro Skórska. 17693

KTOBY WIEDZIAŁ o zaginionym na froncie Italskim w roku 1916 Iwanie Horyniu 23 Landw. z Gajów k. Lwowa raczy dotrzeć za nagrodą do Marij Horyń. Gaje koło Lwowa. 17962

DZIEWCZYŃKA czterotygodniowa jest do darowania. Janowska 84. 17965

AKUSZERKA poleca się Paniom pod dyskretycją. Lwowskich dzieci l. 7 (Polna) l. p. 18005

ARTUR SMUŃNY stroiciel fortepianów. Chmielowskiego 5. przyjmuje strojenia i reperacje. 18028

**KUPNO I SPRZEDAŻ**

**ZAKUPIĆ** większą ilość agrestu, poziomel, truskawek, malin, wisien i m. roit. **ZALEWSKI, Lwów, Akademicka 22.** 18058

**POSAD POSZUKUJĄ.**

HANDLOWIEC korzenno — składank. towarów miesz.; dla gołębina praktyka, dobre świadectwa, obznajomiony z buchalterią; b. kierownik za granicą i w kraju; za kasy poszukuje posady kierownika handlu; Składnicy; Kosmum ewentualnie przyjmie prowadzenie rachunk. — Łaskawe zgłoszenia do Administracji; Wieku pod HANDLOWIEC. 17767

HANDLOWIEC pierwszorzędną siła Harowa, języki; buchalteria, poszukuje zajęcia w godzinach popołudniowych. Zgłoszenia pod „JĘZYKI” w Administracji. 17727

FACHOWIEC biegły, młody kawaler, z działu bułetowego poszukuje posady bułetowca-kierownika w podobnym interesie; miejscowość obojętna. Łaskawe zgłoszenia listownie do Adm. W. pod „BIEGŁY”. 14737

MAMKA młoda poszukuje miejsce. Janowska 84. 17966

INTELIĞENTNA paniątka poszukuje lepszego zajęcia w fabrykach. Zgłoszenia do Adm. W. pod A. B. 17808

TECHNIK budowlany 9 lat samodzielnej praktyki, poszukuje dziś jakiegokolwiek zajęcia. Wiek Nowy pod „SAMODZIELNY”. 17941

BYŁY ENERGETYCZNY funkcjonariusz policji może objąć posadę jakiegokolwiek bądź w większym majątku Listy nadsyłac Spasów poczta Tartaków dla Starkiewicza. 17980

POSZUKUJE poradę do sklepu za kasjerkę. Zgłoszenia do Adm. W. pod „KASJERKA”. 17956

SŁUŻĄCA-KUCHARKA z 3-miesięcznym dzieckiem obejmie natychmiast posadę. Najchętniej na wsi. Bardzo dobre polecenia. Kardcka 7 u gospodyni. 18018

INTELIĞENTNA osoba w średnim wieku, rutynowana gospodyni, znająca się na gospodarstwie wiejskiem i młeczarskiem poszukuje samostojnego zarządu. Wiadomość Tarnowskiego 12, I. p. na prawo. 18007

PIANISTKA (równocześnie harmonistka) poszukuje posady w kinie. — Zgłoszenia Strój poste-restante; Okońska. 14734

**NAUKA**

UCZEŃ VIII kl. gimn. dobry instruktor poszukuje na czas wakacyjny lekcji na wsi. Zgłoszenia do Adm. W. pod LEKCJA. 3078

SZENKŁOWNA. Piekarska 44. Przygotowania do matury seminaryjalnej. kwalifikacji i wydziałowego (I.) od 15-go lipca. Przeszło 700 aprobowanych. 16539

PROFESORKA udziela łatwą metodą francuskiego oraz pol. prawki w tychże językach. Długosza 37, II. o 18016

KTORY z pp. profesorów gimn. zechciałby udzielać m. lekcji w zakresie niż. klas szkoły średniej z prawem zdawania egzaminu z 2-ech klas w ciągu każdego roku. Zgłoszenia listownie z podaniem warunków do Adm. W. pod „K. H. 19”. 18002

**WOLNE POSADY.**

SŁUŻĄCEGO z dobrymi świadectwami; narodowości polskiej; przyjmie zaraz Księgarnia Gubrynowicza i Syna obok Katedry. 17851

ZDROWA słuźąca zostaje natychmiast przyjęta. Sanatorium, Łyczakowska 107. 17730

POSZUKUJE SIĘ zaraz paniątka uzdolnionej w krawiectwie. Warunki wedle umowy. Władomość w pracowni górczów; Łyczakowska 18. 17678

RZECZPOSPOLITA odd. we Lwowie poszukuje kolportera do roznoszenia gazet zaraz. — Zgłoszenia ulica Krzywa 10. 17898

ORKIESTRA 53 pp. kres. Strój; przyjmie zaraz pierwszorzędnych muzyków wszelkich instrumentów; szczegł. 1. skrzypka dyrygenta; fortepianiste; solwiołoncelliste; solokrzydłowykarka i B. harmoniste; zaw. podof. mają pierwszeństwo; reflektujący zaś na podof. zawod. otrzymają natychmiast przyznany stojek podof. zaw. 14735

UCZNIA pojętnego do praktyki na przykrawacza szewskiego przyjmie K. Bozoki ulica Sienkiewicza l. 11; pracownia wierzchów obuwia. 17961

TECHNIKA i praktykanta poszukuje Zakład dentystryczny Dr. E. i M. Rapsa ulica Sykstuska 14. 17969

MANIPULANTKA potrzebna. Zgłoszenia od godz. 5—7 ulica Piekarska 17; parter. 17978

PANIENKĘ do obsługi gości przyjmie cukiernia — ulica Mikołaja 7. 17982

W FABRYCE CHEMICZNEJ Henryka Blumenfelda ulica Jakóba Hermana l. 31 przyjmie się natychmiast rutynowanego maszyniste trzciny i pilnego. Zgłosić się z świadectwami; w godz. przedpoł. między 10—12. 17948

W FABRYCE CHEMICZNEJ Blumenfelda; Lwów Jakóba Hermana 31 są do obsadzenia 2 miejsca na furmanów oś. żarowych. Tyko trzciny; pewnych i dobrze polecenych przyjmie Zarząd. 17947

ZDOLNY POMOCNIK FRYZYSKI POTRZEBNY ZARAZ; RUDOLF PUERTZL, LWÓW HOTEL GEORGEA. 17556

CHŁOPCA do praktyki przyjmie pracownia blaszarska Kazimierza Wogórki, Chorążczyzny 11a. 17395

NAKŁADACZKI zdolne zostaną przyjęte w drukarni Schläpfliga ulica Sykstuska 24. 17932

APTEKARZ Goldfluss w Dębicy poszukuje asystenta na stałą posadę. 17906

UCZNIA do praktyki z ukończoną 2 wydziałową lub średnią przyjmie cukiernia Leona Beniasza Pańska 18. 17780

PRZEKRAWACZA i czeladników szewskich na najnowsza robotę poszukuje pracownia obuwia FEDORCZAK ul. Janowska 9. 17776

SŁUŻĄCA umięjąca gotować potrzebna za dobrem wynagrodzeniem; Pańska 8; I. piętro na prawo. 17850

PANNĘ do obsługi w sklepie przyjmie zaraz cukiernia. Lwów ul. Mikołaja 7. 17999

POSZUKUJE zdolnego nauczyciela od 1. września dla dziewczynki z V. klasy gimn. i chłopca z IV. klasy gimn. Dział matematyczno-przyrodniczy. Utrzymanie i wynagrodzenie wedle umowy. Pisemne oferty pod adresem: Na czelnik sądu Jakubowski, Olesko. 14757

ZARZĄD tartaku parowego L. Grifiel w Bolechowie poszukuje rymarza do szycia pasów i skrócania lln. oraz obsługującego maszyny parowe. Obie posady natychmiast do objęcia. 14760

POTRZEBNA zaraz służąca do wszystkiego pod dobrymi warunkami do jednej osoby. Schiffmann, ul. Dąbcańskiej 7, między 3-4. 17983.

PAERYKA wyrobów papierowych Nasz Papier Sp. z ogr. odp. dawniej S. Nemojowski, Lwów Piekarska 32 przyjmie do nauki kilka pańienek początkujących. 18003

AGENTÓW miejskich poszukuje „KONREGAL”. Koracińska 1. 8. 18014.

STENOTYPISTKĘ znającą niemieckie, poszukuje redakcja. Po mieszkaniu zapewnione dla pozamiejscowych. Zgłoszenia do Wieku Nowego „EDITON”. 18006.

BON; kucharek; pokojówek; lokaj; służ do wszystkiego poszukuje Biuro pracy, Sykstyńska 16. 18026.

POSZUKIWANA kucharka ze świadectwami, obeznana z wielkimi gospodarstwem na wyjazd, Wysoka plac, Bonifratów 2, II. p. „PODŁOTEK”. 18032

LEŚNICZEGO, pisarza ekonomicznego; lokaja do dworu; kucharzy; kucharki restauracyjne; kelnerki; panny do sprzedaży ciast; kawiarki; bufetowca; kasjerki; kelnerów poszukuje Galicyjskie biuro Kopernika 22, Lwów, telefon 446. 18033

TOWARZYSTWO przemysłowe leśne poszukuje manipulantę leśnego oraz stenotypistkę ze znajomością buchalterii. Zgłoszenia do Administracji pod „ARBOR”. 18037.

BIURO Rynek 29 — Brama Andriolego poleca doborową służbę domową; sezonową; dworską; kawiarnianą. 18038

MŁODA PANIENKA (uczenica) znajdzie zajęcie. Sztuka kościelna plac Hałcki 7. 18062

PANNA (izr.) do ekspedycji zostanie przyjęta. Zgłoszenia Leon Bodek, Ormiańska 3. 18050.

POSZUKUJE się dobrej szwaczki do prywatnego domu. Zgłoszenia Phatowa, Kochanowskiego 11, I. p. 18042

**ZGUBIONO I ZNALEZIONO.**

UNIEWAŻNIAM skradzione dokumenty wojskowe na nazwisko podpor. Biliński Dorostaw. 17852

JADĄC tramwajem Ł1 zgubiłam list wraz z kartą wstępu do konsula. Uczciwego znalazcę uprzejmie proszę o przyniesienie tegoż do Tow. Okręgowego „Red. Star Line” Lwów, Sykstyńska 29 za wynagrodzeniem. 18017.

ZNALEZIONY męski zegarek srebrny z wisorkiem do odebrania u szewca L'chtblaua, przy ul. Gródeckiej 99. 18011

OSTRZEŻENIE. Pani, która kupowała u mnie dnia 7. lipca upraszam o zgłoszenie się po zgubione 4000. Glücksmann, L. Sapiehy 7. 18027.

**MIESZKANIA I SKLEPY**

JAKIKOLWIEK mieszkanie z kuchnią zaraz lub od października poszukiwane. Pośrednictwo pożądane. Zgłoszenia pod „KILKAKROC” do administracji. 17738

SZEWCO wrocławski z Rosji wraz z żoną i pięciorga dzieci; nicna dachu nad głową; poszukuje mieszkania na umówionych warunkach. Przyjmę również posadę dozorcę za mieszkanie. — Zgłoszenia Karol Wiszniewski — Lwów, Lwia 4. 17840

URZĘDNICZKA poszukuje przy inteligentnej rodzinie po urządnie umeblowanego osobnego pokoju ewent. z całym utrzymaniem. — Zgłoszenia z podaniem warunków do Adm. Wieku pod URZĘDNICZKA. 17854

LOKALU na sklep może być z urządzeniem poszukuje w ia kielkolwiek dzielnicy. Wiadomość do Administracji Wieku pod SZYBKÓ. 17943

POSZUKUJE miejsca na wakacje dla dwóch zdrowych i ładnych chłopczyków; chodzi o dobrą rodzicielską opiekę i korepetycje dla chłopczyka z klasy I. pospoliticy do drugiej ludowej. — Zgłoszenia pod KATOLICKIE DZIECKO do Adm. Wieku. 17976

POKÓJ z osobnym wejściem w śródmieściu z meblami bez pościeli z wiktorem dla dwóch panów do wynajęcia. Listownie zgłoszenia do Adm. pod „SPOKÓJ”. 17721

POMIESZKANIE z utrzymaniem dla urzędnika. Na Błonie 22 b. dozorca wskazuje. 17934.

NA 3 MIESIĄCE pokój do wynajęcia. Zgłoszenia do Adm. „3 MIESIĄCE”. 17962.

POKÓJ duży, nysza, kuchnia w śródmieściu do zamiany na tańsze samo, mniejsze lub większe w dalszej części miasta. Zgi. pod „ZAMIANA” Adm. W. N. 17973.

POKÓJ z osobnym wchodem umeblowany od 15. czerwca dla samotnego i bogatego. Zgłoszenia do Wieku „Promemoria”. 18019.

NOCLEGU poszukuje podróżujący u samotnej osoby. Zgłoszenia z podaniem ceny, za dobę do Biura dzienników Buchstaba pod „KAWALER”. 17287.

ZAMIANA: w Krakowie 2 pokoje, kuchnia; komfort; ulica Starowisłna na 3-4 pokoje, kuchnia we Lwowie za odpowiedni porozumieniem się. Zgłoszenia F. P. biuro ogłoszeń Brücka, Kościuszki 2. 18043

2 POKOJE w Brzuchowicach do wynajęcia po przystępnej cenie. Wiadomość Zimorowicza 17, drzwi 10. 18015.

ZAMIEŃNIE pomieszkanie położone w okolicy końca L. Sapiehy a składające się z 2 frontowych pokoi, nyszy, kuchni; przedpokoju i balkonu z pn. za obszerny frontowy i pokój i kuchnię z pn. w dzielnicach I, IV lub VI. Zgłoszenia do Administr. Wieku N. pod „FRONTOWE” 18041

**MALZENSTWA**

PODOFICER żand. pozna pannę w celu matrymonialnym dobrego wychowania; średniego wzrostu; gospodarną. Wiek od 18-25 lat; dobrego serca, może być z prowincji. Łaskawe zgłosz. do Adm. W. N. pod „Wierny”. 18000.

DŁA BRATANICY wykształconej, muzykalnej, sympatycznej panny (żyd.) z urządzeniem mieszkaniem (2 p. i k.) milion marek; roczną rentą 360.000 poszukuje w celu matrymonialnym mężczyznę na wyższym stanowisku lat 40-45. Zgłoszenia do Adm. „BRATANICA”. 17938.

**KUPNO I SPRZEDAŻ**

OLBRZYMI wybór majątków od 1 do 100 milionów Mk. realności młynów — przedsiębiorstw we Lwowie i w całej Polsce posiada na sprzedaż Kneoss, Biuro EWO U A Ossolińskich 11 — posiada reprezentacje we wszystkich większych miastach Polski. Obsługa klienteli uczciwa i staranna. 11254

HERBATNIKI angielskie, pierwszorzędnej jakości (Cakes Biscuits superieurs), próbną paczkę 4 kilo netto (około 1700 sztuk) wysłała odpłatnie do każdej miejscowości pocztowo w za nadaniem 4900 marek. Parowa fabryka ciast angielskich Stanisław Gurgul, Jarosław. 14666

DO SPRZEDANIA parcela budowlana; dwufrontowa w śródmieściu. Wiadomość Dr. Antoni Zieliński — ulica Nabielaka 1. 18. 17585

SZTUCZNE ZEBY; wszelką biżuterię po horrendalnych cenach kupuje tylko Wander; Grodecka 16. 15278

MASZYNA DUŻA LITOGRAFICZNA DO SZLIFOWANIA KAMIENI — OKAZYJNIE DO SPRZEDANIA CHORAŻCZYŻNA 10. 16174

DO SPRZEDANIA sklep w dzielnicy żydowskiej. Zgłoszenia do Adm. BEZ POŚREDNICTWA. 17844

MASZYNA do pisania amerykańskiego z niewidocznym piśmem za bezcen do sprzedania. Zgłoszenia fotograf GROTTER ulica Akademicka 5. 17870

ZNIWIARKE VESTERAS prawie nową tania sprzedam ulica Żółkiewska 123. 17875

MEBLE rozmaite stałe do nabycia. oraz pracownia tapicerska. Leona Sapiehy 45. Sklep komisowy. 17750

MASZYNY do szycia dobra; nożną sprzedam 30.000; Pałesterski; Pelczyńska 7. 17981

SPRZEDAM kozę dojną z koźląciem. Wiadomość Paulinów górna 4, u gospodarza. 17396

GUMY powozowe tania sprzedaje Rentschner, Legionów 37. 17782

SPRZEDAM lustro; nadające się dla zakładów krawieckich i kredens dla cukierni lub kawiarni; Teodor Kysiak i Synowie; Lwów ulica Kościuszki 20. 17670

SPRZEDAM skawkę czterokołową wraz z przyborami oraz klacz do ciężaru silną (Steuer) zwaną 11 letnią gładką Jan Ornierowski; Bolechów. 17863

AUTO osobowe FIAT i DARRAC okazujecie do sprzedania; Lwów ulica Wulcecka 8; II. piętro Poturaj. 17868

KUPIE MASZYNY do szycia nożną. Zgłoszenia do Adm. Wieku pod CENA MARKA. 17887

UŻYWANE maszyny do szycia kupuje Urbański ulica Kopernika 16; I. piętro. 17894

OKAZYJA! Sprzedam suknie; kostiumy; płaszcze; kapelusze; buciki itd. Można oglądać codziennie rano do 10 i popoł. od 3-5 Sapiehy 85; II. p. na prawo. 17904

OKAZYJNIE DO SPRZEDANIA żakiet czarny z kamizelką; mało noszony. Cena przystępna. — Wiadomość ul. Romanowicza 20; II. piętro od 9-11 rano. 17908

PROSIĄKI ośmiotygodniowe rasowe; krowa na ocielaniu do sprzedania Pohulanka 13. 17953

BRZUCHOWICE sprzedam tania 1; pół morga ziem blisko stacyi kolejowej w całości lub na dowolne parcele. Wiadomość ul. Wyspiańskiego 1. 19; parter lewy. 17960

SPRZEDAM wóz ciężarowy 2 tonowy używany za 40.000 Mkp. Oglądać ul. Krótka 6. 17933

SŁÓMKOWE KAPELUSZE w cenach znacznie niższych A. Szalkiewicz Hotel George'a. 17944

LODOWNIE w dobrym stanie sprzedam — plac Unii Brzeskiej 8; Jaworska. 17946

FORTEPIAN Marchal — Bösendorfer tania sprzedam św. Zofii 15 w podwórzu na prawo od 12-6. 17964

NA SPRZEDAŻ lokomobila Clayton 6 konna w dobrym stanie bez armatury do użycia do pralni; suszarni; łaźni. Do oglądnięcia w Kamionce strunikowej na probostwie łacińskim. — Informacji udzieli adw. Dr. Górowski; Lwów; ulica Kraszewskiego 15. 17984

KAMIENICA DWUPIĘTROWA z powodu wyjazdu korzysta się do sprzedania. — Wiadomość ulica Lenartowicza 11a; parter prawy. 17979

PARA ŁADNYCH młodych koni do sprzedania; — oglądać ulica Krasickich 1. 17992

SKLEP spożywczy z urządzeniem przy ruchliwej ulicy do sprzedania. Wiadomość ul. Śniadeckich 8; sklep. 17674.

1 ŁÓZKO ŻELAZNE nieskładane i jeden szlaban rozsuwany w rodzaju stołu; natychmiast do sprzedania. Wiadomość w sklepie ulica Potockiego 44. 17529.

DOM parterowy z ogrodem i oficynami w Monasteryskach do sprzedania. Zgłoszenia E. D. Przymsy, poste-restante. 14755

PIEKNY SERWIS na 12 osób (72 sztuk) do sprzedania. Mieczkiewicza 22 II. p. 4-5. 17793

NATWIEKSZY wybór majątków ziemskich gospodarstw, domów, wsi, interesów handlowych itp.; ma do sprzedaży Dom handlowy, pośredniczy Taszycki, Bydgoszcz, Dworcowa 13. Tel 780; Firma egz. od 1892 r. 14667

PARCELA około 200 sążni z domkiem o dwóch pokojach; z tych 1 nadający się na interes, z łazienką i zabudowa, innymi nadającymi się na składy; garaż; na skład materiału budowlanych itp. w Wielkim Krakowie; 5 minut do tramwaju do sprzedania. Wiadomość w biurze ogłoszeń Feliksa Stattera; Kraków, Grodzka 13. 14747

DOM 1. piętrowy o 22 ubikacjach z nową oficyną w Krakowie na Zakrzówku do sprzedania. Wiadomość w biurze ogłoszeń Feliksa Stattera; Kraków, Grodzka 13. 14746

DOM z wóhym mieszkaniem z 3 pokoi i kuchni z ogrodem owocowym i zabudowaną gospodarczymi przy trakcie warszawskim; 5 minut do Krakowa; 15 minut do tramwaju; odpowiedni dla przemysłowca do sprzedania. Wiadomość w biurze ogłoszeń Feliksa Stattera; — Kraków ulica Grodzka 13. 14745

LIPE wielką kwitnącą, liście białe sprzedam ul. Marka 10. 17931.

SPRZEDAM beczkę i stół wleki nadający się na biurko. Wiadomość u dozorki Jabłonowskich 34 A. 17933

GRAMOFON w stanie dobrym z płytkami do sprzedania. Cena 40.000 mp. Sadownicka 11 p. 17936.

DOM większy z ogrodem, sadem; 10 ubikacji; w Winnikach sprzedam. Wiadomość Grillenberg, Marcja 45. 17940.

SPRZEDAM sypialnię machonicową, różne meble; kilimy; antyki. Ossolińskich 9. 17993

KOZA dojna z młodym; zaraz do sprzedania. Dekerta boczna 10. sklep. 17995.

ORGANIZACJA Narodowa w Jaworowie ma do sprzedania natychmiast w Siedliskach przez parcelację morgów 82 roli, łąk 35, lasu 28. Zgłoszenia tamże. 14759

DO SPRZEDANIA DOM naprzeciw zakładu, Kulparków 73. Biłowus. 18001

DO SPRZEDANIA dom murowany za 2.800.000 Mp. Krupiarzka 11. 18004

SPRZEDAM sypialnię oraz różne rzeczy. Małeckiego 4 parter prawy. 18009

PARCELA budowlana ogrodzona siatką w obszarze 510 sążni; we Lwowie na Wulce, 5 minut drogi do tramwaju do sprzedania. Informacji udzieli p. W. Czuma, Lwów ul. Rуска 1 20 między godz 12-2 popołudniu. 18010.

PIEKNA laska (węzowe drzewo) z nader piękną złotą rączką za 120.000 mp. do sprzedania, Witka, Piekarska 32, pomiędzy 10-2 godz. 18012.

PIANINO; gabinet męski; jadalnia; sypialnia; biurko amerykańskie; lampa natłowa z brązu; świecznik kryształowy do sprzedania, Chorażczyżna 29 parter. 18024

SUKNIA BIAŁA wraz z kapeluszem okazujecie do sprzedania. Wiadomość firma Markiewicz, Rynek 42. 18020.

Z POWODU WYJAZDU sprzedam mająteczek dwunasto-morgowy ze zborami, inwentarzem. Również dom; ogród; parcele budowlane z materiałem przy kole, miejsce powiatowem, niedaleko Lwowa. Zgłoszenia do Administracji pod „WYJAZD”. 18036

FORTEPIAN o ładnym tonie tania sprzedam. Chmielowski, go 5 oficyny, parter. 18029

MEBLE różne, areometr; zegarek Doxa; ręczna waliza skórzana do sprzedania. Rybak, Grodecka 51 sklep. 18021

NOWA AMERYKANSKA maszynę do pisania okazujecie sprzedam. Wiadomość w sklepie starożytności Słowackiego 14 10-1, 5-7. 18041.

ZARAZ do sprzedania skład drzewa nadający się także na inny interes, a to plac dwufontowy z budynkiem; szopa; stajnia; prądem i oświetleniem elektrycznym motorem 5 HP wraz z cyrkularką, 2 pary koni; 3 wozy ciężarowe wraz z całym inwentarzem, wszystko w najlepszym stanie. Wiadomość ul. Piotra 4 od godz. 6 wiecz. 18051

MASZYNA GABINETOWA SINGERA C. E. okazujecie do sprzedania, Balonowa 14, I. p. ganek lewy od 1-5. 18021

**17%** opustem  
sprzedaje

tylko do 15. lipca  
wszelkie towary bławatne i pościelowe z okazji

**85**

jetniego jubileuszu założenia firmy  
**J. Drexler i Synowie**  
Lwów, plac Kapitulny 2. MAGAZYN  
POŚCIELEI, Płócieln, Bławatów i Białizny.  
11342

**NA WYJAZD!** Walizy, Torby podróżne skórzane i płócienne  
poleca w wielkim wyborze — po cenach fabrycznych 17879  
**„HEROS“** Pierwsza Krajowa Fabryka wyrobów ceratowych i skórzanych  
Lwów — ulica Sykstuska 1. 14.

Zakupiliśmy korzystnie większą ilość wstążek do  
maszyn pisarskich i sprzedajemy je po  
**Mk. 6.000 za tuzin.**

**GROSS i MARGULIES**

Jenerałna Reprezentacja firmy „UNDERWOOD“ 18013  
Lwów, ulica Kopernika 9 (dom Kina Kopernik).  
Baczność na firmę i Nr. domu 9 (Dom Kina „Kopernik“). Zlecenia z prowincji odwrotnie.

**Kilimkarki**

zdolne,

znajdą natychmiast zatrudnienie pod najlepszymi warunkami.

Zgłoszenia wraz z zapodaniem dokładnego adresu pod „J. B. S.“ do Administracji „Wiek Nowego“.  
17954

**Do eleganckich Pań!**

Na sezon letni poleca  
Pracownia **CYLI BARLACH**  
Lwów, ulica św. Anny 9, 1. p.  
suknie damskie i kostiumy angielskie.  
wedle najnowej mody. Staranne wykonanie.  
Dla prowincji uskutecznią się w 48 godz.  
180.5

**50% taniej niż wszędzie 50%** bo w podwórzu

Suknie letnie 3000 Mk., markizetowe od 5030, wełniane od 4800 Mk. do najwykwintniejszych, jedwabne trykotowe lejsza od 16.500, jedwabne i crepdechinowe od 35.000 Mk., Bluzki rewersa od 4800 i srojniejsze, opalowe 4500, zefirowe od 2800 Mk., Spodniczki lepsze szerokie od 3800 Mk., zawijanki wiedeńskie 2900 Mk., Koszule szyfonowe 1900 Mk., Kombinacje, Leniuski, Garnitury w ołtrzymim wyborze.  
Nowo otworzony **Magazyn POMPACHA**, Jagiellońska 18, w podwórzu.  
14753



**Singera maszyny do szycia**

dostarczamy także w częściowych spłatach przy kupnie gotówką udzielamy rabatu.

Mamy także na składzie używane maszyny w stanie jaknajlepszym po cenach umiarkowanych. Za dobroć używanych maszyn ręczny jak za nowe. **TERMOZY w najlepszym gatunku do nabycia.** — Sprzedaż części składowych do maszyn, igieł, nici, oliwy pierwszorzędного gatunku. Reperacje uskutecznią się jaknajskrupulatniej.  
17350

**SINGER SEWING MACHINE COMPANY**

FABRYKA  
NOWY-YORK

**Filie:** Lwów, — ulica Leona Sapiehy 24 i  
Stanisławów, ul. Trzeciego Maja 1.

**Tydzień Reklamy!** tylko 7 dni! 100% taniej niż wszędzie!

Bluzki crepdechinowe i markizetowe. Rewersa, opalowe, zefirowe, płócienne. Suknie crepdechinowe, fularowe, jedwabne, trykotowe, lepsze markizetowe, woalowe. Spodniczki, Kombinacje, Koszule, Garnitury, Pończochy i Rękawiczki poleca znany z tanioci **Magazyn MUSILA, ul. Batoiego 32.**  
14752

**Baczność!** Kto chce swoje stare rzeczy sprzedać? — Płacę najwyższe ceny za ubrania stare, białizną, pościel, uniformy, obuwie, dywany perskie, kłjmy, chodnik, portyery, meble używane, fortepiany, maszyny do szycia, kasy. — Przychodzą do domu, wezwany kartką korespondencyjną. Prowincję załatwiam. **R. POCH, Lwów, ul. Ormiańska 19.**  
17468

**PARCELE**

budowlane i przemysłowe, w pięknym dogodnym położeniu w pobliżu stacji kolejowej i tramwajowej **KORZYSTNIE DO NABYCIA.** Bliższych informacji udziela **BANK ZIEMIEN** Lwów, ul. Kopernika 1. 4. 14738

**Drut nikelinowy**

o wszelkich wymiarach i w każdej ilości dostarcza firma „LUKREC“ Warszawa, Senkiewicza Nr. 1. — Tel. 64-35 i 231-20. Oddział: Królewska 41, — Telefon 81-06. Adres telegr. „LUKWER“ WARSZAWA.  
14721

Należytość pocztową opłacono ryczałtem.

Wydawca „Wiek Nowy“, Spółka wydawnicza

Drukiem Spółki druk. „Prasa“, ul. Sokoła 4.